



- Wiedzieliśmy, że w 2020 roku nie będzie już tak kolorowo, bo decyzje rządu uderzają bezpośrednio w finanse samorządów. Na tych decyzjach Siedlce straciły 34 miliony złotych - mówi Andrzej Sitnik, prezydent miasta Siedlce.

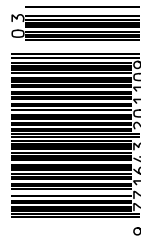
STRONA 7



- Trzeba się rozwijać, inwestować - to było moje hasło i to mi się chyba udało. Ile mogę tyle mogę, oby inwestować systematycznie - mówi Adam Jonczyk, były prezes PWiK.

STRONA 5

Nr indeksu 238228/B/X
ISSN 1643-2010



Cena 2,50 zł w tym 8% VAT • Numer 3/2021 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek 22 stycznia 2021

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

REGION

Autostrada tuż, tuż

Już tylko formalności brakuje do podpisania umowy dotyczącej realizacji autostrady A2 na odcinku Groszki - Gręzów. STRONA 2

GARWOLIN

Tragiczny finał poszukiwań

Trwające przez kilka dni poszukiwania Kamila M. przyniosły przykry rezultat. Prokuratura wyjaśnia okoliczności śmierci 30-lątka. STRONA 9

GMINA ŁOSICE

Nowe życie ruiny?

Po wielu latach nieudanych prób, wreszcie udało się sprzedać dwór w Toporowie. Czy dzięki temu, zabytkowy budynek odzyska dawny blask? STRONA 13

Morsom nie straszny ani wirus, ani mrozy

REGION

Hitem zimy 2020-21 jest morsowanie. W regionie nie brakuje miłośników kąpieli w zimnej wodzie.

Miłośnicy zimowych kąpieli twierdzą, że morsowanie jest dobre na wszystko. Zdrowotnych zalet wodnego kontaktu z zimnem jest długa lista, od zwiększenia odporności na zimno, przez poprawę parametrów krwi, po redukcję stanów zapalnych.

W całym regionie są grupy skupiające morsy i foczki. Najbardziej zaciepli miłośnicy lodowych kąpieli potrafią nawet pięć razy w tygodniu wchodzić do wody. Mekką siedleckich morsów stał się Zalew Muchawka. W weekend dochodzi do wspólnego spotkania kilku grup, co sprawia, że woda aż paruje od liczby uczestników. Rekordowe wejścia ściągały nawet kilkadziesiąt osób.

Miniony weekend był wyjątkowy, ponieważ temperatura spadła poniżej 10 stopnia na skali Celsjusza. - Jest lepiej niż wtedy, gdy temperatura oscylowała w okolicach zera stopni - twierdzili zaprawieni w bojach morsiarze. STRONA 2



FOT. JANUSZ MAZUREK

MOŚCIBRODY
z serca Polski

Zakupy
Bez Marży
cały styczeń



ŻAR paliwa
zbiorniki
karty flotowe
węgiel
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
kom. 600 200 190

Foldruk MEDIA
ECO FRIENDLY
TWORZYMYP
OPAKOWANIA
dla Ciebie
Certyfikaty:
ISO 15378
ISO 22000
www.foldruk.media.pl
Siedlce | Starzyńskiego 10 | 25 644 18 00 | biuro@foldruk.media.pl

trafica www.trafica.eu
Nowe Opole k/Siedlec
ul. Lipowa 18
tel. 507 018 887
25 631 61 70
OPONY
ROLNICZE, PRZEMYSŁOWE
CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE, OSOBOWE

Życie w regionie

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Autostrada tuż, tuż

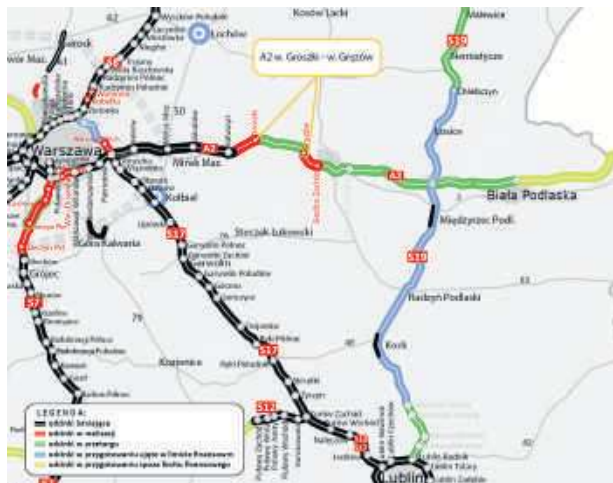
REGION

Już tylko formalności brakuje do podpisania umowy dotyczącej realizacji autostrady A2 na odcinku Groszki - Grzów.

Dobiegła końca procedura przetargowa na zaprojektowanie i budowę autostrady A2 Groszki - Grzów. To trzeci i ostatni odcinek trasy łączącej Mińsk Mazowiecki z Siedlcami. Podpisanie umowy jest kwestią czasu, bowiem wykonawca musi jedynie przedstawić gwarancję należytego wykonania robót.

Zadaniem wykonawcy będzie przygotowanie projektu budowlanego, uzyskanie niezbędnych decyzji, a następnie budowa po nowym śladzie ok. 13 km autostrady A2 o przekroju dwujezdniowym z dwoma pasami ruchu i rezerwą pod budowę w przyszłości trzeciego pasa ruchu. Powstaną drogi równoległe do obsługi przyległego terenu, urządzenia ochrony środowiska i bezpieczeństwa ruchu drogowego - czytamy na stronie GDDKiA.

Wiosną bieżącego roku pod-



pisane zostały umowy na dwa kolejne odcinki autostrady pomiędzy węzłami: Kałuszyn i Groszki oraz Grzów i Siedlce Zachód. Przewidywany termin ukończenia prac to jesień 2023 r.

To nie koniec dobrych informacji dla kierowców. Na kolejny fragment od Siedlec do Białej Podlaskiej toczą się cztery postępowania przetargowe. 23 grudnia 2020 r. GDDKiA otworzyła oferty na odcinek węzeł Siedlce Zachód - rejon m. Mali-

nowiec, a 5 stycznia br. na węzeł Łukowisko - rejon miejscowości Swory.

Osiem ofert wpłynęło w przetargu na zaprojektowanie i budowę około 14-kilometrowego odcinka autostrady A2 pomiędzy rejonem miejscowości Swory a węzłem Biała Podlaska. Dokumenty powinny zostać podpisane do kwietnia 2021 roku. Zwycięzca przetargu zobowiązał się skończyć wszelkie prace w ciągu 33 miesięcy od daty zawarcia umowy. KS

Zima nie taka zła



REGION

Hitem zimy 2020-21 jest morsowanie. W regionie nie brakuje miłośników kąpieli w zimnej wodzie.

Miłośnicy zimowych kąpieli twierdzą, że morsowanie jest dobre na wszystko. Zdrowotnych zalet wodnego kontaktu z zimnem jest długa lista, od zwiększenia odporności na zimno, przez poprawę parametrów krwi, po redukcję stanów zapalnych.

W całym regionie są grupy skupiające morsy i foczki. Najbardziej zacięci miłośnicy lodowych kąpieli potrafią nawet pięć razy w tygodniu wchodzić do wody. Mekką siedleckich

morsów stał się Zalew Muchawka. W weekend dochodzi do wspólnego spotkania kilku grup, co sprawia, że woda aż paruje od liczby uczestników. Rekordowe wejścia ścigały nawet kilkadziesiąt osób.

Miniony weekend był wyjątkowy, ponieważ temperatura spadła poniżej 10 stopnia na skali Celsjusza. - Jest lepiej niż wtedy, gdy temperatura oscylowała w okolicach zera stopni - twierdzili zaprawieni w bojach morsiarze.

Niska temperatura sprawiła, że Zalew Muchawka pokrył się lodem. Miłośnicy morsowania musieli więc przygotować sobie teren. Zamiast klasycznej rozgrzewki trzeba było pomachać siekierą. W Zbuczynie w przygotowaniu terenu dla morsiarzy pomagali miejscowi strażacy.

Ogólnopolska i stale rosnąca popularność morsowania sprawia, że praktycznie co spotkanie pojawiają się debutanci. Nie strasza im nawet rekordowo niska temperatura. Kto raz spróbuje, ten raczej zostaje. Wiek i waga nie grają roli. Dla każdego wrota świata morsów są szeroko otwarte. Wystarczy jedynie strój kąpielowy, utrzymujące ciepło buty lub specjalne skarpetki, czapka i rękawiczki. Przydać się też może ponczo, aby sprawnie osuszyć się i przebrać.

Morsowanie można traktować jako swego rodzaju odpowiadanie na koronawirusa. To budowanie odporności w grupie i bez masek jest zachęcające dla wielu. No i tego nie zakazali. Przynajmniej jeszcze. KS

Marihuana będzie legalna?

KRAJ

Rozpoczęły się konsultacje w sprawie projektu ustawy związanego z legalizacją marihuany.

Szefowa Parlamentarnego Zespołu ds. Legalizacji Marihuany Beata Maciejewska z Lewicy poinformowała, że rozpoczęły się konsultacje dotyczące pakietu ustaw związanych z dekryminalizacją posiadania marihuany na własny użytek i konopi siewnych.

Na ten moment w projekcie dotyczącym dekryminalizacji marihuany jest mowa o tym, że legalna miałaby być uprawa czterech krzaków i posiadanie 5 gramów na własny użytek. Oczywiście jest to pierwotna wersja ustawy. Teraz zespół ma pracować bardzo intensywnie i prowadzić będzie szerokie konsultacje. Należy jednak dodać, że przy obecnej większości parlamentarnej projekt ustawy o takim charakterze i tak ma niewielkie szanse, aby uzyskać poparcie większości.

Za tydzień na naszych łamach opublikujemy wywiad z Jackiem Wroną - byłym policjantem, który posiada ogromną wiedzę na temat narkotyków i zagrożeń z nimi związanych. BC



#otwieraMY!

Nastroje społeczne są dalekie od ideału. Przeciagający się lockdown 2.0. zdążył dotknąć już wszystkich.

Dziennikarz śledczy Leszek Szymowski poinformował o trzech koncepcjach, które rozważano na forum zespołu kryzysowego ds. pandemii. Pierwsza zakładała ustąpienie najgłośniejszym protestującym przedsiębiorcom i zdjęcie obostrzeń. Druga koncepcja zakładała pacyfikację niechętnych do wykonywania rządowych nakazów. Trzecia - czyli ta, która zyskała uznanie - ma się opierać na zastosowaniu surowych kar finansowo-administracyjnych wobec przedsiębiorców.

18 stycznia rozpoczęła się akcja #otwieraMY. Jest to bunt przedsiębiorców z różnych branż wobec działań rządu. Otwarte lokale gastronomiczne, hotele oraz pozostałe firmy, które wznowiają działalność, można sprawdzić na wirtualnej mapie. Jeden z restauratorów z Legionowa mówił wprost: - Co zarobiłem, to już straciłem. Nic mi innego nie pozostało jak ponowne otwarcie restauracji. Jestem zdesperowany - przyznał. Do akcji włączyła się siedlecka burgerownia - Krówka i Połówka. Co na to rząd? KS

iwonex
D R U K A R N I A

druk fleksograficzny
offsetowy | cyfrowy | UV | sitodruk

zewnętrzna | pojazdy **reklama**
litery przestrzenne | systemy wystawiennicze

studio
graficzne

gadżety
reklamowe

📍 P.P.H IWONEX
08-110 Siedlce
Ujrzanów 289

☎ 25 633 33 10 🌐 www.iwonex.com.pl 📱 iwonex

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

■ REDAKTOR NACZELNY
Kamil Sulej

■ REDAGUJĄ:

Kamil Uściłuk, Andrzej Ciosek, Karolina Sulej, Janusz Mazurek, Bartosz Cabaj

■ BIURO:

Sylwia Jelonek...25 632 79 77...kom. 795 541 362...biuro@zyciesiedleckie.pl

■ GRAFIKA I SKŁAD: Maciej Kędziński

■ Adres redakcji: 08-110 Siedlce, ul. Starowiejska 60 | tel. 25 632 79 77 | e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl | www.zyciesiedleckie.pl

■ BIURO REKLAMY:

DYREKTOR Mariusz Saraczewski795 541 355

reklama@zyciesiedleckie.pl | ogloszenie@zyciesiedleckie.pl

■ KONTAKT DO HANDLOWCÓW BIURA795 400 661

siedlce-reklama@zyciesiedleckie.pl, garwolin-reklama@zyciesiedleckie.pl,

minskmaz-reklama@zyciesiedleckie.pl, wegrow-reklama@zyciesiedleckie.pl,

sokolowpod-reklama@zyciesiedleckie.pl, losice-reklama@zyciesiedleckie.pl,

lukow-reklama@zyciesiedleckie.pl

■ WYDAWCA - WYŁĄCZNIE POLSKI KAPITAŁ

Życie Siedleckie sp. z o.o., ul. Starowiejska 60, 08-110 Siedlce, NIP: 821-256-19-19, REGON: 141767330, Krajowy Rejestr Sądowy - Rejestr Przedsiębiorców prowadzony przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy Sąd Gospodarczy XIV, Wydział Rejestrowy, Numer KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach: 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010, kapitał zakładowy 200 tys. zł

■ PRENUMERATA REALIZOWANA PRZECZ RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumera@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7⁰⁰ - 18⁰⁰. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

■ DRUK:

Drukarnia ZPR MEDIA, ul. Jubilerska 10A,
04-190 Warszawa.....tel. 22 515 93 02
.....fax 22 515 92 44

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów i utworów. Zastrzega sobie też prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Przed nami wiele planów

WYWIAD

Z Wojciechem Klepackim, wójtem gminy Wodynie.

Jak pan wójt ocenia mijający rok w gminie Wodynie?

Z pewnością był to dla mnie i Samorządu Gminy Wodynie rok ciężkiej pracy nad realizacją wielu zadań. Choć wiele decyzji i wyborów było uzależnionych od aktualnej sytuacji społecznej spowodowanej zagrożeniem koronawirusem urząd funkcjonował bez przerwy, a wszelkie sprawy i potrzeby mieszkańców mogły być zaspokajane na bieżąco, oczywiście z zachowaniem wszelkich środków bezpieczeństwa. Nie zwolniliśmy także tempa inwestycyjnego. Nad wieloma zadaniami pracowaliśmy już w ubiegłym roku, przygotowaliśmy dokumentację, aplikowaliśmy o dofinansowania zewnętrzne. Rozbudowa gospodarki wodno-ściekowej, modernizacja kolejnych odcinków dróg, świetlic wiejskich to inwestycje o dużym znaczeniu dla mieszkańców. Nie mogliśmy z nich zrezygnować. Z tych względów myślę, że był to dobry rok dla naszego samorządu. Koniec roku dla mnie osobiście to także czas szczególny. Pierwszego grudnia minęło dokładnie sześć lat od kiedy zostałem wójtem Gminy Wodynie. Ten czas to ważny okres w moim życiu, przepełniony nowymi doświadczeniami, wyzwaniem, ale i nauką. Zobowiązanie, którego się podjąłem sześć lat temu staram się realizować każdego dnia z jednakowym zaangażowaniem. Mam nadzieję, że zmiany które zaszły w naszej Gminie przez ten czas są przez mieszkańców zauważane. Cieszę się, że w kolejnym roku udało się zrealizować tak wiele ważnych inwestycji. Dzięki nim nasza Gmina nieustannie się rozwija.

Jak się układała panu w tym roku współpraca z radą gminy?

Współpraca układa się dobrze. Dla mnie najważniejszym czynnikiem tej współpracy jest dialog, dzięki któremu wypracowujemy wspólne stanowiska dotyczące różnych spraw funkcjonowania i przyszłości naszego samorządu. Osobiście nie wyobrażam sobie pracy ardy bez stałych komisji. U nas zasadą jest, że komisje obradują na wspólnym posiedzeniu. W każdej biorę udział. Podczas nich poruszane są najważniejsze sprawy dotyczące naszej gminy. W pracach komisji uczestniczą

wszyscy radni, którzy nie tylko są otwarci i chętni do dyskusji, ale przynoszą ze sobą nowe pomysły. Nie wyobrażam sobie sprawnego funkcjonowania Rady Gminy bez tego typu spotkań i bez dialogu właśnie. Oczywiście, zdarza się że czasami mamy różne zdania w jakiejś sprawie, jednak właśnie dzięki dyskusjom i wspólnemu celowi jakim jest dobro naszego samorządu udaje się wypracowywać konsensus. Radni są przecież „głosem” naszych mieszkańców, dzięki współpracy z nimi poznaję także ich potrzeby, które pozwalają mi podejmować kluczowe decyzje dotyczące spraw gminy Wodynie.

Jakie najważniejsze inwestycje udało się dokonać na terenie gminy w 2020 roku?

Jednym z naszych priorytetowych zadań były poczynione inwestycje w instalacje nowych latarni i wymiany na istniejących słupach nowych lamp na energooszczędne LEDy. Na początku roku nowe lampy pojawiły się w Kaczorach, Kochanach i Helenowie. Ostatnia inwestycja jaka była prowadzona w tym zakresie obejmowała miejscowości Rudę Wolińską, Rudę Szostkowską, Budy oraz Toki. W trakcie realizacji jest modernizacja oświetlenia ulicznego w kolejnych miejscowościach: Wodyniach, Oleśnicy, Serocznynie, Kołodziejów, Żebracze oraz Rudniku Dużym. Ważnym aspektem rozwoju naszego samorządu jest poprawa stanu istniejących dróg. W 2020 roku przebudowano trzy drogi gminne. Nowa nawierzchnia pojawiła się na drodze położonej w obrębie miejscowości Oleśnica, dwa kolejne odcinki zostały przebudowane w Woli Wodnińskiej. Nową nawierzchnię zyskała także droga powiatowa od miejscowości Wola Wodnińska w stronę Helenowa, która została wyremontowana przez Zarządcę drogi – Powiat Siedlecki, przy współfinansowaniu inwestycji przez naszą gminę. W dalszym ciągu kontynuujemy modernizację świetlic wiejskich i strażnic. W ramach inwestycji w gospodarkę wodno-ściekową rozbudowaliśmy sieć kanalizacyjną w Kochanach o łącznej długości blisko 2 km.

Rok 2020 w mojej pamięci zostanie wyjątkowym także z in-



nego względu. Na terenie gminy powstała kolejna jednostka organizacyjna, dzięki której możemy świadczyć nową usługę dla naszych mieszkańców – sprawować opiekę nad dziećmi w wieku do lat 3. Utworzony żłobek swoją działalność rozpocznie już za kilka tygodni.

Jak pan ocenia realizację tegorocznego budżetu?

Byłbym bardzo niesprawiedliwy gdybym powiedział, że realizacja tegorocznego budżetu wypadła źle. Wykorzystaliśmy go maksymalnie na ile mogliśmy. Jesteśmy małą jednostką samorządu terytorialnego, nie mamy dużych dochodów, a mimo to zabezpieczyliśmy wszystkie niezbędne koszty na realizację ustawowych i powierzonych zadań gminy i jej jednostek organizacyjnych, a przy tym zrealizowaliśmy tak wiele inwestycji. Z pewnością bez wsparcia z zewnątrz nie byłoby ich aż tyle, dlatego cały czas staram się być również aktywnym samorządem jeżeli chodzi o aplikowanie o środki z zewnątrz, o dotacje rządowe czy środki unijne. Sytuacja naszego samorządu jest stabilna, a ja wraz z pracownikami przygotowujemy się już do nowych zadań i planów, które są oczekiwane przez naszych mieszkańców.

Jakie przedsięwzięcia i inwestycje samorząd Gminy Wodynie planuje podjąć w roku 2021?

Przygotowujemy się do realizacji projektu pn. „Poprawa efektywności energetycznej Zespołu Szkół w Wodyniach”. W ramach inwestycji zaplanowano gruntowny remont budynku szkoły. Obiekt będzie ocieplony, zostanie wymieniona stolarka okienna, system ogrzewania i, co bardzo

istotne, szkoła dzięki zamontowaniu paneli fotowoltaicznych będzie czerpała energię ze słońca. Szacowana wartość inwestycji to ponad 2 mln zł, z czego 1,3 mln zł będzie stanowiło dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020. Gmina złożyła wniosek o dofinansowanie tej inwestycji jeszcze w 2019 roku. Jeżeli wszystko ułoży się zgodnie z planem projekt zostanie zrealizowany do końca 2021 r.

Dla mnie absolutną podstawą jest zapewnienie mieszkańcom dobrej jakości wody pitnej. Zdarzało się, że otrzymywałem sygnały, iż woda dopływająca do ich domów nie spełniała oczekiwań odnośnie jakości. Dlatego tak ważne są inwestycje w modernizację sieci wodociągowej, ujęć wody. Obecnie, stacja w Wodniach - dodam że najstarsza spośród wszystkich w gminie - jest modernizowana i praktycznie zostanie wybudowana od nowa. Realizacja tej inwestycji była możliwa dzięki korzystnym mechanizmom wsparcia, które udało się gminie pozyskać; wartość inwestycji to prawie 3 mln zł. Choć na razie takie inwestycje nie są zaawansowane tak jak np. budowa nowego budynku lub drogi, ale za jakiś czas mam nadzieję że mieszkańcy odczują różnicę w jakości dostarczanej im wody.

Przed nami jest jeszcze wiele planów, inwestycje większe i te mniejsze, które także są oczekiwane przez mieszkańców. Nie chcę tu zdradzać wszystkiego. Mam jedynie nadzieję, że uda nam się je wszystkie zrealizować. Korzystając z okazji zapraszam Państwa do lektury 19. numeru pisma samorządowego Gminy Wodynie pn. „Przegląd Wodniński”, który ukazał się tuż przed Świętami Bożego Narodzenia, a który jest podsumowaniem wielu działań Gminy Wodynie zrealizowanych w 2020 roku. Życzę, aby nowy rok 2021 przyniósł nam wszystkim wiele dobra i pozytywnych zmian w dziedzinach, w których sami tych zmian oczekujecie.

ROZMAWIAŁ: KAMIL SULEJ

Obostrzenia przedłużone

KRAJ

Do 31 stycznia przedłużone zostały restrykcje, która obowiązują na terenie całego kraju.

Po feriach stoki i hotele nadal będą zamknięte, a w galeriach handlowych będą działały tylko niektóre sklepy. Do otwarcia restauracji też jest jeszcze daleko, na razie mogą serwować dania tylko na wynos. Co najmniej do końca miesiąca będziemy musieli żyć w tzw. narodowej kwarantannie. Pojawiła się jednak istotna zmiana dotycząca uczniów. Rząd zdecydował, że uczniowie klas I-III tuż po feriach, czyli od 18 stycznia wrócą do nauki stacjonarnej w szkołach.

OTO RESTRYKCJE OBOWIĄZUJĄCE CO NAJMNIEJ DO 31 STYCZNIA:

- zachowanie co najmniej 1,5-metrowej odległości
- zasłanianie ust i nosa w miejscach publicznych, m.in. na ulicy, w autobusie, w przychodni i w kościele
- ograniczona działalność galerii handlowych - otwarte pozostają m.in. apteki i sklepy z artykułami spożywczymi
- restauracje nadal są zamknięte - możliwy jest jedynie dowóz oraz podawanie żywności na wynos
- hotele pozostają zamknięte dla turystów. Czynne mogą być jedynie hotele pracownicze oraz hotele dla medyków
- nieczynne są stoki narciarskie
- zawieszona jest działalność placówek kultury, w tym m.in. teatrów, kin i muzeów
- obowiązuje zakaz działalności klubów nocnych, dyskotek i innych miejsc udostępnionych do tańczenia
- zawieszona jest działalność basenów, aquaparków, siłowni, klubów i centrów fitness (mogą z nich korzystać tylko osoby profesjonalnie uprawiające sport)
- środkami transportu zbiorowego może podróżować ograniczona liczba osób
- w kościołach obowiązuje limit wiernych - max. 1 osoba na 15 m², przy zachowaniu odległości nie mniejszej niż 1,5 m
- w zgromadzeniach publicznych może uczestniczyć maksymalnie 5 osób. Uczestnicy muszą mieć zakryty nos i usta oraz zachować 1,5 m dystansu. Odległość między zgromadzeniami powinna wynosić minimum 100 metrów
- obowiązują godziny dla seniorów (od poniedziałku do piątku 10:00 – 12:00)
- obowiązuje zakaz organizacji wesel, komunii, konsolacji i innych uroczystości oraz przyjęć okolicznościowych
- targi, wystawy, kongresy i konferencje mogą odbywać się wyłącznie on-line
- obowiązują ograniczenia związane z przekraczaniem granicy i ruchem międzynarodowym - podróżni przyjeżdżający do Polski transportem zbiorowym muszą odbyć 10-dniową kwarantannę.

RED

Proponował 500 złotych

POWIAT MIŃSKI

61-letni mieszkaniec gminy Kałuszyn po pijanemu spowodował kolizję, a policjantów chciał „przekonać” łapówką. Usłyszał 2 zarzuty karne.

Na ul. Chopina w Kałuszynie doszło do kolizji drogowej. Jadący mercedesem mężczyzna nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z bmw. Policjanci, którzy przyjechali na miejsce kolizji, zbadali uczestników zdarzenia alkomatem. U 61-letniego kierowcy mercedesa urządzenie wykazało obecność alkoholu w stężeniu niemal 1,5 promila. Jak informuje st. asp. Marcin Zagórski, oficer prasowy Komendanta Powiatowego Policji, podczas wykonywania dalszych czynności 61-latek podjął próbę uniknięcia odpowiedzialności.

- Zaczął obiecywać policjantom 500 złotych w zamian za odstąpienie od swoich działań. Kilukrotnie ponawiał swoją propozycję. Policjanci zatrzymali mężczyznę i przewieźli do komendy. Tam 61-latek odmówił dalszego badania na stan trzeźwości. Konieczne było pobranie krwi. Następnie mężczyzna trafił do policyjnego aresztu - relacjonuje rzecznik.

Po zebraniu materiału dowodowego śledczy przedstawił mężczyźnie zarzuty karne - jazdy w stanie nietrzeźwości oraz obietnicę udzielenia korzyści majątkowej policjantom w zamian za odstąpienie od swoich czynności. 61-latek przyznał się do zarzucanych czynów i dobrowolnie poddał się karze pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres próby i karze grzywny. Przez 4 lata nie będzie mógł także prowadzić pojazdów. Mężczyzna został zobowiązany do świadczenia pieniężnego na rzecz pomocy pokrzywdzonym w wypadkach i pomocy postpenitencjarnej.

Policja przypomina, że wręczenie lub obietnica wręczenia korzyści majątkowej funkcjonariuszowi jest przestępstwem zagrożonym karą do 8 lat pozbawienia wolności, a w przypadku znacznej wartości nawet do 12. Funkcjonariusze apelują też o trzeźwość za kierownicą i ostrożną jazdę.

IR

**-rozbieracz-wykrawacz
-jelciarz
-ubojowy**

Praca na zakładzie w Płudach

**Oraz na stanowiska:
sprzedawców
do sklepów firmowych
Wierzejki**

**tel: 025 643 75 23
kadry@wierzejki.pl**

**Zakład Mięsny „Wierzejki”
zatrudni na stanowiska:**

Do którego pojemnika wyrzucić ten odpad?

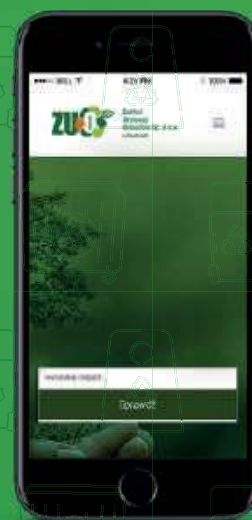
Nie wiesz?!

Sprawdź

Nowa aplikacja od ZUO podpowie Ci do którego pojemnika wyrzucić konkretny odpad!
Wejdź na www.segregacja.zuo.siedlce.pl

ZAKŁAD UTYLIZACJI
ODPADÓW
ZUO

Siedlce?
Naturalnie!



APIs

**SALONY WYPOSAŻENIA
ŁAZIENEK I WNĘTRZ**

**PROJEKTUJEMY
ŁAZIENKI**

SIEDLCE

Ujrzanów 175
tel. 25 746 24 00

GARWOLIN

ul. Mazowiecka 22
tel. 25 748 40 20

GARWOLIN

ul. Targowa 2
tel. 25 786 27 00

**MIĘDZYZRZEC
PODLASKI**

ul. Lubelska 80
tel. 83 371 31 22

**SOKOŁÓW
PODLASKI**

ul. Nieciecka 8
tel. 25 781 68 98

ŁUKÓW

Al. Kościuszki 17
tel. 25 798 29 48

ŁOSICE

ul. Narutowicza 68
tel. 83 359 06 67

SIEMIATYCZE

ul. 11 Listopada 83
tel. 85 730 16 79

www.apis.biz.pl

/ApisLazienki

Czuje się spełniony

WYWIAD

Z Adamem Jonczykiem, który przez trzy dekady był prezesem PWiK.

- Podjąłem pracę dawno, bo w maju 1991 roku - mówi Jonczyk. - Przedsiębiorstwo było po reorganizacji, która miała miejsce rok wcześniej, w grudniu. Nie muszę dodawać, że działało ono w innym układzie. Nie podlegano pod samorząd, inwestycje były centralnie, a nimi zajmowała się inna firma.

Z jakimi problemami zetknął się pan w nowej pracy?

Pierwszy problem to brak wody na niektórych piętrach. To trzeba było szybko rozwiązać. Drugi problem to oczyszczalnia ścieków, która nie nadawała się do dalszego użytkowania. Byliśmy wtedy w trudnej sytuacji, a oczyszczalnię ścieków chciał przejąć prywatny właściciel. My jednak też mieliśmy koncepcję funkcjonowania oczyszczalni, którą przedstawiłem na Radzie Miasta. Decyzją Urzędu Miasta odrzucono propozycję prywatnego inwestora. Stanąłem więc przed poważnymi zagadnieniami, a najważniejszym było poprawienie zaopatrzenia wody. Podjęliśmy szereg zadań, sprowadziło się to do wodomierzowania, przejrzenia taryf i wielu innych czysto technicznych rozwiązań, które zlikwidowały problemy.

Oczyszczalnię trzeba było jednak zająć się odrębnie.

Przypominam sobie wizytę ówczesnego prezydenta Henryka Guta, z którym pojechałem na oczyszczalnię. Kiedy on zobaczył to, co wówczas tam było, powiedział: „Zaorać to, bo z tego nic nie będzie”. Przypomnę, że to był tylko otwarty rów, którym płynęły ścieki. Podjąłem się modernizacji i ujarzemia ścieków płynących rowem. Powstała podczyszczalnia, proste rozwiązanie, które miało funkcjonować pięć lat. Ta niby prowizorka bardzo się sprawdzała, rów był oczyszczany. Zadania realizowaliśmy w latach 1991-96. Robiliśmy to będąc podgeneralnym wykonawcą. Bazowaliśmy na koncepcji i projekcie, a realizowaliśmy to odcinkami, by zrobić to jak najlepiej, ale i jak najtaniej. Nie było ustawy o zamówieniach publicznych i zbiorowym zaopatrzeniu. Oczyszczalnia spełniała wymogi na tamten czas, a nawet zaczęliśmy wykorzystywać biogaz. Nie spalaliśmy go w pochodni, a wytwarzaliśmy elektryczność. Jak z tą oczyszczalnią ostatecznie wyszło? Dostaliśmy nagrodę dla najlepiej pracującej oczyszczalni przyznawaną przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Jak może pan podzielić swoją pracę w PWiK?

Cały okres pracy dzielę na kilka etapów i rzeczywiście ten okres lat 90. był trudny. Zmieniała się mentalność przedsiębiorstwa, w którym musieliśmy poczuć, że jesteśmy inwestorami, szukać oszczędności, ciągle modernizować poprzez wykorzystanie środków. Powoli przedsiębiorstwo dostosowywa-

ło się do zasad, a efektem było to, że co roku środki z amortyzacji - bo niewiele można było uzyskać w formie dotacji - w pełni rozliczały nas z możliwości. Wiele zadań było realizowanych w zakresie wody - np. modernizacja stacji uzdatniania wody na ul. Leśnej.

Pierwszym naszym zadaniem była modernizacja stacji wybudowanej na ulicy Domanickiej. Zrobiliśmy zmianę systemu kanalizacji na osiedlu Janowska - Starowiejska. To był poważny temat, wtedy powstało osiedle.

Gminę przejmowaliśmy również w częściach: pierwszą w 1997-98, a to było też związane z budową ujęcia i stacji wodociągowej w Ujżanowie. Te lata to też poprawa infrastruktury na terenie miasta, ale to przed przejęciem gminy. Był to okres oddechu, jeżeli chodzi o oczyszczalnię, ponieważ osiągała ona dobre wyniki. Zajęliśmy się uzbrajaniem sieci w nowe tereny, wymianę systemu przepompowni. Kiedy pojawiła się Unia i wstąpiliśmy do niej to mieliśmy możliwość pozyskania środków unijnych. Wyniki, które prezentowała oczyszczalnia były bardzo dobre. W 2007 roku zaczęliśmy się starać o dalszy jej rozwój.

Ostatecznie uzyskaliśmy środki na nie tylko oczyszczalnię, ale też na kanalizację i ochronę środowiska. Zadanie obejmowało budowę trzydziestu kilometrów kanalizacji, renowację istniejącej kanalizacji metodą odkrywkową, bo tak ten system się pojawił. Potem likwidacja rowu otwartego nieopodal oczyszczalni i jej modernizacji. Ta rozbudowa i modernizacja to w sumie dwa zadania, w które wchodzi efekt oczyszczania ścieków zgodnie z wymogami polskimi i unijnymi.

Drugi etap to gospodarka osadowa i energetyczna.

Pierwszy etap kosztował około 46 mln złotych. Osiągnęliśmy przebudowę i wymianę wszystkich podniszczonych urządzeń z zastosowaniem najnowszych technologii. Rozbudowę i przebudowę oczyszczalni ścieków, która oficjalnie ma od tego czasu 24 tysiące metrów sześciennych na dobę, a przed reformą zdarzało się nawet ponad 30 tysięcy. Drugim zadaniem była gospodarka osadami. To coś, co powstaje i trzeba coś z tym zrobić. Wcześniej były zagospodarowane najczęściej w drodze przetargu przez spółkę, która je zabierała. To rozwiązanie - naszym zdaniem - nie było doskonałe. Przyjęliśmy wariant suszenia tych osadów. Polegało na tym, że osad najpierw jest przefermentowany w komorach fermentacyjnych, potem odwadniany. I na tym się kończyło, a teraz jest poddawany jeszcze suszeniu. To powoduje, że osad o pewnej kaloryczności może być w pewnym sensie opałem energetycznym. Udało nam się nawiązać kontakt z cementownią Cemex w Chelmie i okazało się, że osad może być



FOT. JANUSZ MAZUREK

spalany w produkcji cementu. Muszę powiedzieć, że to bardzo duże osiągnięcie, kontynuujemy to do dzisiaj i tak unieszkodliwiamy te osady. Wykorzystaliśmy energię, która powstawała z biogazu wytwarzanego w komorach fermentacyjnych. Biogaz jest spalany w agregatach, a następnie wytwarza energię i ciepło, które służy do suszenia. Wykorzystaliśmy uzupełnienie gazem ziemnym, by mieć pewność i wystarczającą ilość ciepła i energii. W efekcie mamy własną energię na potrzeby oczyszczalni w zakresie ponad 90%, a ciepło pozwala ogrzewać obiekty i to łączy się z suszeniem. Uważam, że mamy dobre, ekonomiczne rozwiązania. Wyszuszonego osadu jest pięć razy mniej niż odwodnione, a cena za tonę jest niższa. Jest to stosunkowo tanie, ekologiczne. To zadanie zostało skończone w 2015 roku.

Jak możemy określić etap po 2015 roku?

Przyszedł okres spokojniejszego działania. Musimy pilnować reżimów i zasad, kontrola projektu obowiązuje do kwietnia przyszłego roku, więc trzeba sprawdzać, czy działa to tak jak powinno. Chcemy robić to, na co nas stać. W tamtym przypadku uzyskaliśmy duże dofinansowanie - ponad 80 mln złotych na ten cały zakres, a cała inwestycja to blisko 150 mln złotych. Dofinansowanie pozwoliło nam wykonać kanalizację, skupić się na renowacji, usunąć rów i wybudować dwa potężne kolektory o średnicy 2 metry. Doposażyliśmy się w sprzęt niezbędny do pracy eksploatacyjnej, kupiliśmy samochody ciśnieniowe wysokiej klasy oraz wiele innych rzeczy, które udało się w tych ramach zrobić. Jesteśmy na etapie spłacenia pożyczki, która musieliśmy zaciągnąć i w przyszłym roku kończymy to. To nie było wielkim obciążeniem, nie jesteśmy zadłużeni pomimo tak wielkiego przedsięwzięcia. Działamy zgodnie z tą samą zasadą co poprzednio - modernizujemy i budujemy. Jak łatwo zauważyć, w mieście i gminie wiele się buduje. To wymagało duże potrzeby do realizacji zadań. Musimy pilnować zasad ekonomii.

Jak wygląda współpraca z Wodami Polskimi?

W ostatnim czasie pojawiła

się działalność Wód Polskich, które przejęły pewne ustalenia taryf i kontrolowania działalności firm wodociągowych. Dotychczas działo się to na podstawie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu z 2001 roku. Ta ustawa oczywiście obowiązuje nadal, ale zmieniły się pewne zasady, ciągle ustalamy plany trzyletnie na naszą działalność oraz taryf też trzyletnich. To, co było 2,5 roku temu udało nam się realizować. Utrzymaliśmy się w taryfach, które należą do najniższych w porównaniu do naszego województwa i przedsiębiorstw takich wielkości. Tak to wygląda, to nasze podstawowe zadanie, żeby chociaż dbać o wodę ścieki.

Podjęliśmy też ponad 10 lat temu nowe zadanie, to jest kanalizacja deszczowa i wody opadowe. Jesteśmy jedną z niewielu firm, które posiadają te sieci i tym się zajmują. To od początku było dla nas dużym wysiłkiem, ponieważ okazało się, że te sieci kanalizacji deszczowej, czyli około 100 kilometrów, w zdecydowanej większości były zaplaskane i niedrożne, więc należało dokonać reorganizacji wewnętrznej, gdzie powstał specjalny dział, który się zajmuje tylko kanalizacją, a nie jednocześnie wodociągami. To spowodowało, że przystąpiliśmy do udrożnienia kanalizacji i zajmowania się kanalizacją deszczową. Jest to odrębne zadanie. Zakres zadań jest ustalany z prezydentem i urzędem miasta, bo to głównie sprawa miasta, to element drogi lub ulicy. Na miarę swoich możliwości finansowych, które pobieramy od podmiotów gospodarczych realizujemy te zadania, nie wszystkie, ale jednak realizujemy.

Nie trzeba ukrywać, że wody opadowe bywają problemem dla Siedlec.

Od paru lat pojawia się zjawisko związane ze zmianą opadów, to znaczy nawalne opady krótkotrwałe, które mogą powodować zalewanie. Jeśli bywają różne, to przyglądamy się im szczególnie i staramy się to poprawiać. Siedlce są terenem płaskim, więc zasadniczy kolektor, który biegnie od wiaduktu garwolińskiego do ulicy 3 Maja, dochodzi do ul. Prusa, a stamtąd Jagiełły i tym dawnym rowem przez Strzałę płynie do Liwca, to obszar prawie 60-procentowy, który zbiera wodę. Inne, pozostaje wyprowadzane są w kilku-

nastu wyjściach, ale to małe odpływy. Tak to jest ułożone, że najwięcej wody płynie tym ciągiem, o którym mowa. Dokonujemy różnych zmian, by to rozdzielić i tak powstała tak zwana ulga, która zabiera przy pełnym napełnieniu z ulicy Prusa w kierunku Helenki poprzez zbiornik. To rzeczywiście ulga, ale działa tylko w warunkach ekstremalnych. Pragnę zwrócić uwagę, że problem jest i będzie. Miasto, które zabudowuje się ciągle, a do tego woda opadowa nie wsiąka w grunt, a spływa. Posiadamy pewną koncepcję. Zbiorniki retencyjne mają dwojaki charakter. W przypadku dużego deszczu zatrzymują falę, po tym można wodę spuszczać do systemu i to poprawia trochę hydraulikę. Chodzi też o to, by wody wpływały do gruntu, to jest trudne zadanie. W zagęszczonym, zurbanizowanym mieście trudno takie sprawy wprowadzić. Rozważamy, czy na osiedlu Żytnia stworzyć zbiornik i robić coś z wodą. Uważam, że to, co robimy sprawia, że rozdzielamy te systemy. Apelujemy do właścicieli posesji prywatnych, by wodę spuszczać w działkę, nie do systemu kanalizacji i to również nasze zadanie. Dużo takich przypadków jest nadal. Te wody opadowe są odprowadzane poprzez duże kolektory. W pewnym sensie wpływa to na oczyszczalnię. Kiedy jest nadmiar, to przelewem przechodzą rowem do Liwca. Nie są już takie zanieczyszczone na tym etapie.

Przez czas pana rządów było dużo zmian prawnych w Polsce, trzeba było dostosować się do prawa europejskiego i być na bieżąco ze wszystkimi nowinkami. Czy to było trudne?

Ja pojmuję pracę na zasadach, że to jest przedsiębiorstwo użyteczności publicznej. Ma dobrą sytuację, pewne przychody. Trzeba to było pogodzić, by zaspokoić potrzeby, wykonać swoją robotę, dostarczyć wodę i odebrać ścieki, ale także dbać o rozwój miasta i gminy. Pojawia się również prawo wewnętrzne firmy, ludzie chcą zarabiać, trzeba to prowadzić. To ujmuję się w taryfach, wydaje mi się, że zawsze staraliśmy się powiązać wszystkie rzeczy, nie byliśmy na najwyższym poziomie taryf. Kilkanaście lat byłem członkiem rady Izby Gospodarczej Wodociągów Polskie, to tam, będąc opi-

niowany uczestniczyłem w dyskusjach, wymieniałem doświadczenia. To taki twór, który zrzesza 400-500 firm wodociągowych. Wspominam ten okres dobrze, co mogłem, to zdobyłem w tym czasie i spełniałem wymagania prezydentów, wójtów, którzy poprzez rady nadzorcze kontrolowali naszą działalność. Starałem się jasno przedstawiać, co możemy zrobić, a czego nie.

Przejmował pan firmę w pewnej kondycji, zostawia pan w zupełnie innej...

W szafie mam zbiór papierów z ostatnich 30 lat i raz trafilem na to, co tu było, gdy zaczynałem. Było jak było. Trzeba bazować na doświadczeniach poprzedników, ale też sięgać po te przyniesione z zewnątrz. W firmie jest dobrze, ludzie chcą tu pracować. Mają wykształcenie, 30-40% pracowników jest z wyższym wykształceniem, są inni, którzy mają duże doświadczenie. Otrzymywaliśmy nagrody, które utwierdzają nas w przekonaniu, że to co robimy - robimy dobrze. Na początku był okres gwarancji, rękojmi, teraz już nie ma. Urządzenia wymagają remontów, modernizacji. Postęp techniczny też wymusza na nas inne decyzje. Mówi się, że te spalane osady można inaczej zagospodarować. Trzeba się rozwijać, inwestować - to było moje hasło i to mi się chyba udało. Ile mogę tyle mogę, oby inwestować systematycznie. Tylko w wodociągach były zatwierdzone plany, plany były poddawane analizie rady miasta i rady gminy. Zawsze się coś pojawia, albo przebudowa, albo coś innego. Proszę zauważyć, jak dużo się buduje, tu osiedle, tam osiedle. Mimo, że tak się dużo buduje, to nie mamy wzrostu spożycia wody. Liczba mieszkańców, która przybywa to 1000 rocznie, więc trzeba to inwestycyjnie doprowadzić. Tym rozwojem firmy żyjemy, nie wiem jak to wygląda w ocenie zewnętrznej, ale moim zdaniem udało mi się. Czuje się spełniony.

ROZMAWIAŁ: KAMIL SULEJ

Nadchodzą takie chwile jak ta, że staramy się dokonać bilansu podsumowania: chciałbym z całego serca podziękować Prezesowi Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Adamowi Jonczykowi za owocną współpracę z Gminą Siedlce.

Pan Prezes Adam Jonczyk to tytan pracy, solidności odpowiedzialności, cierpliwości, wzór do naśladowania. Dziękuję za te wszystkie lata ciężkiej pracy poświęconej i oddanej na rzecz rozwoju Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Siedlcach

Pamiętaj, że emerytura to nie koniec to początek nowego rodzaju życia, w którym wreszcie znajdziesz czas dla siebie i rodziny na realizację marzeń.

Życzę Ci wszystkiego dobrego.

WÓJT GMINY SIEDLCE DR INŻ. HENRYK BRODOWSKI

OSM Siedlce podsumowuje 2020 rok

Rok 2020 był rokiem szczególnym, który zapamiętamy na długo. Chodź to 2021 będzie wyjątkowy dla Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Siedlcach, obchodząc wówczas będziemy 90-lecie. Takie wartości jak bezpieczeństwo i zaufanie w minionym roku jak nigdy wcześniej wysunęły się na pierwszy plan.

2020 rozpoczęliśmy od inwestycji w nowoczesną linię produkcyjną do wyrobu sera mozzarella. Powstał on w oparciu o recepturę i technologię włoskiej firmy, z którą podjęliśmy współpracę. Zależało nam na połączeniu włoskiej tradycji serowarskiej i najwyższej jakości składników. Celem było uzyskanie sera o doskonałym smaku i czystym składzie. Pomimo trudnego początku, który pokrył się z wybuchem pandemii ser mozzarella OSM Siedlce został fantastycznie przyjęty przez naszych klientów i dostępny jest już w sprzedaży w 2 sieciach handlowych - Topaz i Stokrotka.

Tradycja i wysoka jakość naszych produktów w minionym roku stały się kluczowe i zostały docenione w wielu sektorach.

We wrześniu nasze serki homogenizowane i serek śmietankowy Krimi otrzymały wyjątkową nagrodę – Perły Regionu. Badanie „Perły Rynku” to prestiżowy, ogólnopolski, niezależny plebiscyt branżowy, w którym fachowcy z handlu wskazują najbardziej udane produkty spożywcze, kosmetyczne i chemii gospodarczej. Nasze wyroby w kategorii produkty spożywcze nie miały sobie równych i zdobyły: serki homogenizowane w 4 smakach I miejsce, a serek Krimi III.

W minionym roku przedłużone zostało nam członkostwo „Sieci dziedzictwa kulinarnego Mazowsza” jest to ważne dla nas wyróżnienie, przyznawane przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Sieć zrzesza producentów regionalnej żywności, której

produkcja oparta jest na lokalnych zasobach surowców.

Serek homogenizowany waniliowy oraz serek Krimi miały również swój debiut u jednego z liderów sieci handlowych w ramach akcji „Wspieramy lokalnych przedsiębiorców”. Były dostępne w całej Polsce i zostały fantastycznie przyjęte przez klientów.

Nasze mleko w proszku tzw. „niebieskie” weszło również do stałej sprzedaży do jednej z wiodących sieci handlowych i można je już kupić w całej Polsce.

W minionym roku uruchomiliśmy również sklep internetowy, w którym w prosty sposób nasi klienci mogą zamawiać produkty naszej mleczarni z dostawą do domu. Krok ten był odpowiedzią na oczekiwania naszych klientów, zależało nam na zapewnieniu komfortowych i bezpiecznych zakupów naszym klientom, oraz aby nikomu nie zabrakło produktów nabiałowych, które są niezwykle ważne w codziennej diecie.

Ze spokojem i pozytywnym nastawieniem wchodzimy w rok 2021, który jest jak już wspominaliśmy, ważnym rokiem dla Siedleckiej Mleczarni, świętujemy bowiem 90-cio lecie naszej Spółdzielni.

Jesteśmy bardzo dumni z tego, że nasza Mleczarnia jest jednym z najstarszych zakładów produkcyjnych w Siedlcach, a na naszych produktach wychowało się wiele pokoleń Polaków.

Historia Spółdzielni to przede wszystkim ludzie, którzy ją tworzyli i tworzą. To dzięki uporowi i konsekwencji spółdzielców, dzięki naszym klientom, dostawcom i pracy całych pokoleń, które budowały wiarygodność i markę zakładu możemy świętować obecny sukces Spółdzielni.

Za to serdecznie Wszystkim Państwu dziękujemy.
RED

www.sklep.osm.siedlce.pl

Zakupy ON-LINE z OSM Siedlce

Dostawa do domu
lub odbiór osobisty

Już działa!



- 1 Zamów zakupy na stronie www.sklep.osm.siedlce.pl
- 2 Podaj dane i wybierz termin dostawy
- 3 Za zakupy zapłać on-line, kartą lub przy odbiorze
- 4 Zakupy dostarczymy do Twojego domu lub odbierz je sam w siedzibie OSM



Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska
w Siedlcach

Usługa dostępna na terenie Siedlec i okolicy
lub odbiór osobisty w siedzibie OSM
- SIEDLCE, ul. Kazimierzowska 7



Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska
w Siedlcach

Nasze nowości

PRODUKT POLSKI

ser Mozzarella | serek Krimi

www.osm.siedlce.pl



2020 rok był intensywny i wymagający

WYWIAD

Z Andrzejem Sitnikiem, prezydentem miasta Siedlce.

Pożegnaliśmy 2020 rok. Jaki był dla siedleckiego samorządu i Prezydenta Andrzeja Sitnika?

Możę powiedzieć, że miniony 2020 rok był bardzo intensywny i wymagający. Zmagaliśmy się z wieloma problemami, takimi, które można było przewidzieć już na początku roku oraz takimi, którymi nas „obdarowano” w trakcie jego trwania. Kończąc rok 2019 cieszyliśmy się, że spłaciliśmy wszystkie należne zobowiązania, przeprowadziliśmy inwestycje za ponad 36 mln zł, zakończyliśmy rok mając prawie 1,5 mln zł na plusie, a jednocześnie zmniejszyliśmy zadłużenie o blisko 8 mln zł.

Wiedzieliśmy, że w 2020 roku nie będzie już tak kolorowo, bo decyzje rządu uderzają bezpośrednio w finanse samorządów. Na tych decyzjach Siedlce straciły 34 miliony złotych. Środki te można by było przeznaczyć choćby na inwestycje. Tylko z tytułu rządowych zmian w podatku dochodowym od osób fizycznych (PIT) mamy mniejsze wpływy o ok. 16 mln zł.

Nie krytykuję zasadności wprowadzenia ulg dla podatników, a jedynie brak rekompensaty ze strony rządu utraconych przez samorządy dochodów. Podwyżki w oświacie kosztują siedlecki budżet blisko 11 mln zł, a wzrost płacy minimalnej kolejne 4,5 mln zł. Prawda jest taka, że politykę, którą realizuje obecna władza finansują w znacznej mierze samorządy. Przez to brakuje pieniędzy na bieżące potrzeby i to jest bolesna, z którą również my, jako Miasto Siedlce, musimy się mierzyć.

Od wielu lat samorządy borykają się z niedoszacowaniem systemu oświaty i skarżą na niedostateczną subwencję. Jak jest w Siedlcach?

W każdym roku siedlecki samorząd dokładał pieniądze z budżetu miasta do edukacji. Wzrost otrzymywanej subwencji oświatowej nie wystarcza na pokrycie wzrostu wydatków na oświatę. W 2020 roku dołożyliśmy prawie 38,5 mln zł, w tym roku będzie to 58 225 837,21 zł. Żeby pokryć powstałą dziurę finansową musimy zrezygnować np. z remontów czy z realizacji innych zadań bieżących.

Mówiąc o roku 2020 nie sposób pominąć pandemii. Dała się we znaki?

Można powiedzieć, że życie każdego z nas wywróciło się do góry nogami.

Pierwsze działania rozpocząłem już w lutym, kiedy jeszcze w naszym kraju nie mówiło się głośno o zachorowaniach. Starałem się, aby nasz samorząd był o krok przed zagrożeniem i wyprzedzał fakty. Stąd liczne spotkania, rozmowy telefoniczne, a w konsekwencji błyskawiczne podejmowane decyzje – choćby o otwarciu izolatorium, hotelu dla medyka czy laboratoriów. Z perspektywy czasu oceniam, że podejmowane działania były właściwe i pozwoliły w miarę spokojnie przechodzić czas pandemii. Oczywiście skutki finansowe odczuliśmy. Wpływy do budżetu miasta z powo-

du pandemii były mniejsze o ok. 6,5 mln zł. Na walkę z koronawirusem przeznaczaliśmy ok. 1 mln zł.

Wiele osób pytało, co ze szczepieniem seniorów, czy w 2020 roku seniorzy 65+ mogli się zaszczepić przeciw grypie?

Seniorzy mogli skorzystać z darmowych szczepień przeciwko grypie. Miasto zagwarantowało refundację ponad 2 tysięcy szczepionek i informowaliśmy na bieżąco, gdzie w danym tygodniu można pójść się zaszczepić.

Co z miejskimi inwestycjami? Czy pomimo wielu problemów inwestycje są prowadzone?

Tak, zarówno w 2019 i 2020 roku, jak również będą prowadzone w roku obecnym. W roku 2019 bez złotówki kredytu wydatkowaliśmy środki na inwestycje w kwocie prawie 36 milionów złotych, a w 2020 na ok. 34 mln zł. W tym roku mamy zaplanowane inwestycje na 44,7 mln zł.

Trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych są w tym momencie bardzo ograniczone. Unijna perspektywa finansowa zakończyła się, a nowa jest przewidziana na lata 2021-27. Gdy tylko się pojawi, z pewnością będziemy aplikować o środki.

Kontynuujemy rozpoczęte w poprzednim roku po wielu latach niemości prace rewitalizacyjne w siedleckim parku. Została dokończona obwodowa alejka o nawierzchni asfaltowej, uwzględniająca potrzeby rodziców spacerujących z dziećmi w wózkach i osób jeżdżących np. na rolkach. Jest to jedyna alejka o nawierzchni asfaltowej zaplanowana w parku. Pozostałe wewnętrzne alejki zaprojektowane są do wykonania z innych rodzajów nawierzchni, dostosowanej do klimatu parku.

Siedlecki samorząd przeznaczył 400 tys. zł na tegoroczne nasadzenia bylin (w ilości 44 783 sztuk), z czego 200 tys. zł to otrzymana na ten cel dotacja z budżetu samorządu Województwa Mazowieckiego.

W ramach budżetu obywatelskiego zostało wymienione i uzupełnione oświetlenie wzdłuż zbudowanej alejki tzw. ringu, by podnieść komfort i bezpieczeństwo osób przebywających w parku, zwłaszcza po zmroku.

Wszystko wskazuje na to, że kolejne projekty odnośnie rewaloryzacji Parku Miejskiego „Aleksandria” m.in. budowa placu zabaw, odbudowa mostka przy stawie oraz wielu alejek wewnątrz parku będą realizowane przy wsparciu pozyskanych funduszy z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Oprócz inwestycji w parku zbudowaliśmy wiele parkingów, chodników i ścieżek rowerowych na terenie miasta. Powstało oświetlenie nad siedleckim zalewem. Zamontowano kilka sygnalizacji świetlnych „na żądanie”. W kolejne etapy wchodzi budowa ulicy Doma-



FOT. JANUSZ MAZUREK

nickiej z ciągami pieszo-rowerowymi, zjazdami na posesje itd. Przygotowujemy dokumentację na budowę ulic Cmentarnej, Piaskowej oraz Kątowej.

Zakończono budowę nowego oświetlenia przy ulicy Poniatowskiego z wymianą słupów oświetleniowych oraz oprawami typu LED. Warto podkreślić, że dzięki staraniom moim i pracowników UM inwestycja ta jest w całości finansowana ze środków zewnętrznych, co dotychczas nie miało miejsca w samorządzie siedleckim. Środki udało się pozyskać z Samorządu Województwa Mazowieckiego oraz z Funduszu Dróg Samorządowych. W ramach projektu zostaną wykonane chodniki, ścieżka rowerowa, oświetlenie uliczne, zjazdy, zieleńce, zatoki autobusowe oraz miejsca parkingowe. Termin zakończenia prac to sierpień tego roku. Nowe, ledowe oświetlenie zainstalowano także, poza ulicą Poniatowskiego, na 11 innych ulicach w mieście. W 2020 roku przeprowadziliśmy także remont zabytkowego budynku „Podlasia”. Na ten cel pozyskaliśmy dotację w wysokości 200 tys. zł.

Przygotowujemy się także do modernizacji budynków UM Siedlce. Pozostawione przez wiele lat bez remontów i konserwacji wymagają natychmiastowego działania.

W okresie wakacyjnym w 2020 roku odbyły się prace remontowe w szkołach. Wsparcie otrzymali także działkowcy, którzy dzięki dotacji z Samorządu Województwa Mazowieckiego oraz Miasta Siedlce mogli wykonać niezbędne prace modernizacyjne i dokonać zakupów potrzebnego sprzętu. W trakcie rozpatrywania są wnioski na termomodernizację szkół podstawowych nr 2 i 12 oraz dwóch wniosków złożonych w ramach Funduszu Dróg Samorządowych dotyczących budowy ulicy Karola Lewandowskiego oraz przebudowy

ulicy Monte Cassino.

Trwa przebudowa Oddziału Rehabilitacji Kardiologicznej stacjonarnej i dziennej w Szpitalu Miejskim. Prace zakończono na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii oraz Bloku Operacyjnym. Całkowita wartość inwestycji zamknie się kwotą ok. 17,8 mln zł. 3 stycznia 2020 roku na ulice naszego miasta wyjechało 5 nowych autobusów Solaris. Konieczną inwestycją, o której już należy myśleć i podjąć w tym kierunku działania jest cmentarz komunalny.

Wydział Programów Rozwojowych UM Siedlce złożył 10 wniosków o dofinansowanie z Rządowego Programu Inwestycji Lokalnych...

Złożyliśmy wnioski na łączną kwotę ok. 130 mln zł. Dotyczyły one najpilniejszych miejskich potrzeb m.in. remontów ulic, Środowiskowego Domu Samopomocy czy budowy przedszkola i żłobka. Tu z przykrością muszę stwierdzić, że zostaliśmy, podobnie jak inne samorządy, w których nie sprawuje władzy PiS, zupełnie pominięci.

Pomimo to, złożyliśmy kolejne wnioski, na przebudowę budynku Urzędu Miasta przy ul. B. Prusa 16/18, na przebudowę i rozbudowę budynku przy ulicy Sienkiewicza 32 na potrzeby Środowiskowego Domu Samopomocy oraz budowę ulicy Cmentarnej oraz Piaskowej i Kątowej - licząc na pozytywne rozpatrzenie.

W przestrzeni publicznej pojawiła się informacja podana przez jednego z Radnych Miasta Siedlce i następnie powielana, że w ciągu Pana dwuletniej kadencji drastycznie wzrosła wysokość zadłużenia naszego miasta. Padła kwota ok. 60 mln zł.

Nie jest to prawda, wręcz cyniczne kłamstwo. Opieram swoją wiedzę na materiałach RIO,

poza tym stan finansów nie jest tajemnicą i każdy może się z nim zapoznać. Wysokość zadłużenia Miasta Siedlce na koniec 2018 roku to 329 341 431,90 zł.

W to zadłużenie wliczona jest kwota 10 mln zł wyemitowanych obligacji na koniec 2018 roku, koniecznych do zamknięcia budżetu. Na koniec 2020 roku to 338 022 289,00 zł, wystarczy odjąć te dwie kwoty by otrzymać 8 680 857,10 zł. O tyle wzrósł realnie dług publiczny za mojej kadencji przy wydatkach inwestycyjnych w sumie za ok. 70 mln zł.

Na koniec 2019 roku udało się zmniejszyć zadłużenie Miasta Siedlce o ponad 8,5 mln zł, po raz pierwszy był to rok bez zaciągania jakichkolwiek kredytów, a wszelkie inwestycje były wykonane ze środków własnych.

Sytuacja jest trudna, nie da się ukryć, ale każdy ma prawo do oceny. Jednak nic tak nie powinno przemawiać jak liczby. Szkoda, że niektórym Radnym proste rachunki sprawiają tak wiele trudności.

Jakie projekty znalazły się w tegorocznym budżecie obywatelskim?

Lista 17 projektów rekomendowanych do realizacji w ramach Budżetu Obywatelskiego w 2021 roku opiewa na kwotę 3 692 000 zł. Są to remonty i budowy ulic np. M. Żyburowej, Śmiałej; chodników np. na ul. Cmentarnej; parkingów np. przy ul. Starowiejskiej czy Granicznej i Sekulskiej; strefa parkowania wzdłuż ROD „Złote Piaski” a także projekty dotyczące rewaloryzacji Parku Miejskiego „Aleksandria”.

W tym miejscu pragnę podziękować Stowarzyszeniu Mieszkańców Bezpartyjnego Siedlce za ogromne zaangażowanie, które zaowocowało realizacją 14 projektów.

Grudniowa Sesja Rady Miasta Siedlce była długa i burzliwa.

Działania Radnych PiS i STS nastawione są na paraliż Urzędu Miasta i jednostek podległych. Poprzedni prezydent na usługi promocyjne miasta dysponował środkami kilkanaście razy większymi. Obecnie ja głosami w/w radnych otrzymałem 45 000 zł przy zwiększonych kosztach działalności. Jednocześnie radni PiS i STS zdecydowali o zabranii środków przeznaczonych na wykonanie dokumentacji niezbędnej do koniecznego remontu/budowy ulic Sołkowskiej, Warszawskiej i kładki pieszo-rowerowej na wiadukcie warszawskim. Unieśli, że tym samym ubieganie się o dotacje zewnętrzne na te inwestycje. Całą kwotę przeznaczą na budowę nawierzchni na ulicy Dębowej, przy której pobudowanych jest zaledwie siedem domów.

Oredownikiem kolejnych zmian destabilizujących pracę magistratu był przewodniczący Rady Miasta Henryk Niedziółka. Zaproponował, by pieniądze z wydatków UM przenieść na zakup m.in. aparatu do stymulacji elektromagnetycznej przeznaczkowej za 295 tys. zł dla Szpitala Miejskiego. Zasadność zakupu tej aparatury nie była konsultowana z dyrektorem szpitala. Pan Niedziółka zasiada w radzie społecznej przy Szpitalu Miejskim i nie podnosił na jej posiedzeniach tego pomysłu. Radna Marta Sosnowska z zaborąjącą szczerością skwitowała „od przybytku głowa nie boli”. Dziękuję za taki przybytek, który będzie stał w szpitalnych magazynach. Decyzja ta spowoduje, że tylko do połowy roku siedlecki Urząd Miasta będzie miał pieniądze na opłaty za telefon i internet dla wszystkich miejskich placówek, w tym m.in. szkół. Zabraknie również pieniędzy na usługi pocztowe. Co potem?

Jak widać radnych opozycji to nie interesuje.

Kolejną zmianę w budżecie zaproponowała Radna Marta Sosnowska. Wyszła z propozycją, aby z rezerwy ogólnej przewidzianej na nieprzewidziane zdarzenia, która zwykle była wykorzystywana na remonty niezbędne w jednostkach oświatowych, wypłacić nagrody pracownikom przedszkoli publicznych. W uzasadnieniu podała jedynie fakt, że nie pracowali zdalnie. Decyzja ta skutkuje także dodatkowymi wydatkami w kwocie ok. 750 tys. zł stanowiącą konieczność zwiększenia dotacji dla przedszkoli niepublicznych, czego wnioskodawczyni nie uwzględniła. Co ciekawe, radni PiS i STS po wprowadzeniu swoich zmian, nie zagłosowali nad budżetem. Nie oceniam przesłanek, jakimi kierowali się ci radni, pozostawiam to do oceny ich wyborcom.

Wszystkim Mieszkańcom życzę zdrowia, spokoju i wytrwałości w dążeniu do celu, podejmowania tylko trafnych decyzji i wielu sukcesów.

RED

Życie Siedlec

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Przebudowa w planach

SIEDLCE

Władze Siedlec planują przebudowę budynku Urzędu Miasta. Koszt inwestycji ma oscylować w okolicach czterech milionów złotych.

Zamówienie publiczne dotyczące robot budowlanych zostało umieszczone w BIPie. Zakres zadania to: przebudowa budynku (w tym: dach, elewacje, schody, mała architektura), roboty sanitarne (przyłącza kanalizacji sanitarnej i deszczowej, przepompowanie wód deszczowych, montaż rur pod dachem), roboty elektryczne (zasilanie przepompowni wód deszczowych, instalacje: fotowoltaiczna, odgromowa, przeciwbodzeniowa rynien i rur spustowych oraz schodów), roboty drogowe na placu za budynkiem oraz przed budynkiem, prace przy zieleni (wycinka, nasadzenia, trawniki).

W trakcie swojej kadencji prezydent Andrzej Sitnik wielokrotnie wspominał o fatalnym stanie budynku, w którym on i pracownicy Urzędu Miasta muszą pracować. Szczególnie pilną sprawą jest naprawa dachu, który po prostu przecieka.

Zamówienie nie będzie współfinansowane ze środków europejskich. Koszt całego zadania (bez VAT) to 3 255 384,31 PLN.

KS



PEC szuka prezesa

Rada Nadzorcza Przedsiębiorstwa Energetycznego w Siedlcach Sp. z o.o. ogłosiła konkurs na stanowisko Prezesa Zarządu Spółki.

Regulamin konkursu jest zamieszczony na stronie internetowej spółki www.pec-siedlce.com.pl oraz w formie papierowej w siedzibie spółki przy ul. Starzyńskiego 7, 08-110 Siedlce. Termin zgłoszeń upływa 5 lutego 2021 r. o godz. 12:00.

Tymczasowym następcą zdymisjonowanego Roberta Grzywacza została Marzena Teresa Komar.

KS

Zdrowie, drogi i kultura

Ponad 164 mln zł znalazło się w budżecie Mazowsza na inwestycje w szpitalach, instytucjach kultury i remonty dróg w 2021 r. w subregionie siedleckim.

Środki przeznaczone będą również dla samorządów gminnych, powiatowych i OSP. Największa pula środków w 2021 r. przeznaczona zostanie na inwestycje w służbie zdrowia. Jak mówi członek zarządu województwa mazowieckiego Elżbieta Lanc w 2021 r. region siedlecki czeka nas wiele inwestycji w placówkach medycznych.

Środki otrzymają szpital wojewódzki w Siedlcach oraz siedlecki Meditrans. Na wsparcie placówek ochrony zdrowia przeznaczymy także kolejne fundusze z Unii Europejskiej. Jeszcze w końcówce zeszłego roku przekazaliśmy do mazowieckich stacji pogotowia 10 nowoczesnych ambulansów, wkrótce nasi partnerzy otrzymają także aparaty RTG - dodaje.

Na inwestycje w służbie zdrowia w regionie siedleckim w 2021 r. władze Mazowsza przeznaczą ponad 50,3 mln zł. Ponadto samorząd województwa kontynuował będzie realizację projektu unijnego, w ramach którego pozyskał kolejne 90 mln zł. Jednym z jego partnerów jest Mazowiecki Szpital Wojewódzki im. św. Jana Pawła II w Siedlcach, który do tej pory otrzymał już 105 sztuk specjalistycznego sprzętu, 750 sztuk wyposażenia, 302 tys. sztuk środków ochrony osobistej oraz 5 000 litrów płynów do dezynfekcji. W placówce przeprowadzane są także prace remontowo-budowlane.

Z kolei Meditrans w Siedlcach dzięki unijnemu wsparciu otrzymał 7 sztuk specjalistycznego sprzętu, 76 sztuk wyposażenia, w tym także ambulans typu C i pojazd specjalistycznego przeznaczenia z oddzielną przestrzenią dla kierowcy (personelu) i transportową, 219 tys. sztuk środków ochrony osobistej oraz 4 100 litrów płynów do

dezynfekcji. Dodatkowo, dzięki aktywnemu udziałowi mieszkańców subregionu w pierwszej edycji Budżetu Obywatelskiego Mazowsza, Meditrans w Siedlcach wzbogaci się o dwie karetki.

Oprócz możliwości kontynuowania projektów rozpoczętych w ubiegłym roku, nasz szpital otrzymał fundusze na dwa duże zadania: modernizację budynku głównego w Rudce oraz rozbudowę budynku poradni specjalistycznych i nadbudowę jej o dodatkowy poziom, co zapewni szpitalowi gotowość do działań przeciw SARS-CoV-2. Dzięki wsparciu samorządu Mazowsza jakoś świadczonych usług w naszym szpitalu systematycznie poprawia się - zaznacza Marcin Kulicki, Prezes Zarządu Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego im. św. Jana Pawła II w Siedlcach Sp. z o.o.

Jakich inwestycji można się spodziewać? Przede wszystkim jest to modernizacja budynku głównego Szpitala w Rudce za 30 mln zł, modernizacja pomieszczeń oddziału neurologicznego wraz z pododdziałem udarowym oraz zakupem wyposażenia w Mazowieckim Szpitalu Wojewódzkim im. św. Jana Pawła II w Siedlcach za 8,1 mln zł. Za 3,5 mln zł utworzony zostanie ośrodek udarowy w szpitalu wojewódzkim. Rozbudowana zostanie istniejąca infrastruktura o nowy obiekt - Siedlecki Ośrodek Onkologii w Mazowieckim Szpitalu Wojewódzkim w Siedlcach - koszt to 2 mln zł. Kolejną inwestycją jest informatyzacja mazowieckiej służby zdrowia poprzez wsparcie funkcjonowania aptek szpitalnych w Mazowieckim Szpitalu Wojewódzkim im. św. Jana Pawła II w Siedlcach, na to przeznaczone będzie 1,3 mln zł. Za 1,1 mln zł zaadap-



towany będzie budynek administracyjno-techniczny kotłowni szpitalnej oraz części budynku hali kotłowni w szpitalu wojewódzkim. Prowadzona będzie transgraniczna współpraca regionalnych szpitali w Siedlcach i Mińsku na rzecz zdrowia matki i dziecka w Mazowieckim Szpitalu Wojewódzkim w Siedlcach, koszt 880,7 tys. zł. Poza tym, za 700 tys. zł przeprowadzona będzie rozbudowa i nadbudowa budynku D z łącznikiem F wraz z przebudową pierwszego piętra budynku D w siedleckim szpitalu. 496 tys. przeznaczonych zostanie na modernizację systemów ochrony przeciwpożarowej w obiektach szpitala, a za 181,5 tys. zł wykonana zostanie przebudowa terenu szpitalnego obejmująca infrastrukturę techniczną, małą architekturę oraz tereny zielone jako miejsce biernej i czynnej rehabilitacji z wykorzystaniem do rehabilitacji leczniczej dzieci i dorosłych. Wykonane zostaną roboty w budynku technicznym na potrzeby usług ochrony zdrowia, koszt to 44,7 tys. zł.

W ramach pierwszej edycji BOM. Siedlecki Meditrans otrzyma karetkę pogotowia dla mieszkańców powiatu mińskiego

go za 600 tys. zł oraz karetkę bariatryczną za 750 tys. zł.

Jak co roku jedną z największych pozycji w budżecie stanowią środki na rozbudowę i modernizację dróg. Na ten cel do subregionu siedleckiego trafi ponad 95,4 mln zł. Wśród zaplanowanych na 2021 r. inwestycji znalazła się przebudowa drogi wojewódzkiej nr 698 w Stoku Lackim wraz z budową chodnika i kanalizacji deszczowej etap II i III na odc. 4,1 km. Całkowity koszt to 15 mln zł. Na terenie subregionu siedleckiego zrealizowane zostaną także projekty, które zostały wybrane przez mieszkańców Mazowsza w ramach pierwszej edycji BOM: „Widoczni - bezpieczni. Oświetlenie przejść dla pieszych w ciągu drogi wojewódzkiej nr 803 na zmodernizowanym odcinku Siedlce-Skórzec” za 260 tys. zł. Dzięki mieszkańcom regionu, w ramach BOM zrealizowany zostanie projekt „Zagospodarowanie części parkowej przy stawie w Muzeum Ziemiaństwa w Dąbrowie oraz nasadzenia drzew przydrożnych w okolicy”. Koszt przedsięwzięcia to 973 tys. zł.

RED

Hurtownia materiałów budowlanych
Od fundamentów aż po dach

Siedlce · ul. Starzyńskiego 25
tel. 535 954 550

Elewacje i ocieplenia

Stalarka okienna i drzwiowa

Zagospodarowanie terenu

Stan surowy

Pokrycia dachu

Harmony line

OKNA | ROLETY | DRZWI | BRAMY

Autoryzowany punkt

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

- MATERIAŁY BUDOWLANE
piasek kwarcowy, grysy, węgiel workowany
- WYWÓZ GRUZU
- ŚCINKA DRZEW
- NAPRAWA ORYNNOWANIA

WYNAJEM:
KOPARKO-ŁADOWARKA
PODNOŚNIK 20 m i 25 m
RĘBAK DO GAŁĘZI

08-110 Siedlce, Żabokliki
ul. Korczewska 38
biuro@czarnocki.pl
tel. 25 644 07 16 wew. 12

Życie Garwolina

Redaguje: Andrzej Ciosek
m@il: garwolin@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 507
www.zyciesiedleckie.pl

Tragiczny finał poszukiwań

GARWOLIN

Trwające przez kilka dni poszukiwania Kamila M. przyniosły tragiczny finał. Prokuratura wyjaśnia okoliczności śmierci 30-latka.

Ciało mężczyzny znaleziono na terenie Garwolina. Zmarły od sierpnia 2020 roku mieszkał w Niemczech, skąd w grudniu na święta Bożego Narodzenia przyjechał do Polski do Garwolina. Ostatni raz widziany był 3 stycznia 2021, kiedy wychodził z domu w Garwolinie. Prawdopodobnie był również widziany w sklepie „Żabka” na osiedlu Korczaka. W tym dniu, przed północą miał zaplanowany wyjazd z Mińska Mazowieckiego do Niemiec. Jednak na umówione spotkanie nie dotarł i nie wyjechał za granicę Polski. Od 5 stycznia jego aparat telefoniczny był nieaktywny. Najbliżsi za-

ginionego 7 stycznia zawiadomili policję o tym fakcie. 11 stycznia rodzina zgodziła się na publikację jego wizerunku. Wówczas policja zamieściła komunikat o zaginięciu mężczyzny. - 12 stycznia, po kilku dniach intensywnych poszukiwań, ciało zaginionego Kamila M. znaleziono w Garwolinie. Aktualnie trwają czynności mające na celu wyjaśnienie okoliczności tej sprawy – informuje nas asp. sztab. Marek Kapusta, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

Sprawą śmierci nieżyjącego Kamila zajmuje się Prokuratura Rejonowa w Garwolinie. Jak wynika z uzyskanych informacji ciało poszukiwanego mężczyzny wisiało na drzewie. Znalaziono je na mało uczęszczanych terenach miasta, na obszarach zielonych, zadrzewionych. Prokuratura kategorycznie wyklucza bezpośrednie działanie przestępcze osób trzecich.

- Rozwinęliśmy szeroki front czynności procesowych mają-



cych na celu wyjaśnienie okoliczności i przyczyny śmierci mężczyzny. Były przeprowadzane oględziny ciała przez lekarza biegłego. Wygląda na to, że po przestąpieniu tylko na tej czynności bez przeprowadzania otwierania zwłok. Postępowanie jeszcze się nie zakończyło, ale z obecnie wykonanych czynności wynika, że do śmierci tego człowieka nie przyczyniło się

działanie osób trzecich. Przyjmuje się za pewnik zamach samobójczy. Czy ktoś udzielił pomocy Kamilowi M. w targnięciu się na własne życie czy nakłaniał go tego czynu, będziemy wyjaśniać - poinformował zastępcę prokuratora rejonowego w Garwolinie Marcin Ignasiak.

AC

Najwięcej Julek i Antosiów

Pierwszym mieszkańcem Garwolina, który przyszedł na świat 2 stycznia 2021 roku jest chłopiec. Kacper pierwszym okrzykiem radości oznajmił swoją obecność w Szpitalu Powiatowym w Garwolinie o godzinie 1:55.

Jednak przed przyjściem na świat małego Kacperka mieliśmy pandemiczny rok 2020. Z informacji podanych przez Urząd Stanu Cywilnego w Garwolinie dowiadujemy się, że w roku ubiegłym zarejestrowano 124 małżeństwa, 47 rozwodów, 880 urodzeń i 802 zgony. Nowo przybyli na świat panowie byli jednak górą, bowiem chłopców urodziło się 438 a dziewczynek 422. Jak z tego wynika w mieście przybyło nam 78 malutkich obywateli

i obywateli.

Statystycznie, dla porównania, w roku 2019 USC zarejestrował 189 małżeństw, 48 rozwodów, tyle samo, bo 880 urodzeń i 746 zgonów. O 65 mniej zawartych związków małżeńskich to wynik epidemii COVID-19. Ograniczenia rządowe dotyczące zakazu dużych zgromadzeń ludności i pozamykane lokale gastronomiczne oraz „Domy Wesele” wpłynęły znacząco na zmniejszenie zawieranych związków małżeńskich. Liczba

urodzeń utrzymała się na tym samym poziomie (880 dzieci), natomiast liczba zmarłych była większa o 56 osób. Dał tu również znać o sobie koronawirus.

Nowo narodzonym dziewczynkom rodzice najczęściej nadawali imiona Julia (21), Marcelina (20), Alicja i Maria (19) oraz Amelia, Lena, Zofia i Zuzanna (17). Wśród chłopców natomiast, najbardziej popularne imiona to Antoni (38), Franciszek (24), Aleksander (20), Wojciech (19) i Szymon (18).

AC

Czujniki antysmogowe

ŁASKARZEW

Pajęczyna antysmogowa to sieć monitoringu jakości powietrza w mieście i najbliższych okolicach.

W jednym z jesiennych wydań naszego tygodnika pisaliśmy o czujnikach jakości powietrza, które zostały zainstalowane w pięciu miejscach w Garwolinie. Wzorem stolicy powiatu poszło miasto Łaskarzew, które zainstalowało sześć podobnych czujników. Ze względu na powierzchnię i ilość mieszkańców Łaskarzew znalazł się wśród trzech miejscowości w Polsce, które mają najwięcej czujników, przypadających na mniej niż tysiąc mieszkańców. Pajęczyna antysmogowa Łaskarzew (tak to się fachowo brzmi ta nazwa) powstała dzięki zaangażo-

owaniu wolontariuszy, którzy chcieli podnieść świadomość ekologiczną mieszkańców. Jak sami powiadają, w konsekwencji ma to doprowadzić do poprawy jakości powietrza, którym mieszkańcy codziennie oddychają. Czujniki badają pięć parametrów powietrza, a mianowicie PM 2,5, PM 10, temperaturę, wilgotność względną i ciśnienie atmosferyczne. Zostały rozmieszczone przy ulicy Garwolińskiej, Kolejowej, Kościuszki, Słonecznej, Solidarności i Ściegiennego. Odczyty wykonywane są co trzy minuty przez 24 godziny na dobę w ciągu całego tygodnia. Uzyskane informacje są rejestrowane i przedstawiane na żywo na wykresach. Istotą rzeczy jest to, że są również archiwizowane. Tak cenną dla społeczeństwa inicjatywę dofinansowano w ramach projektu Mazowsze Lokalne a wsparcia udzieliło Stowarzyszenie Centrum Integracyjno



Animacyjne.

W dniu pisania artykułu parametry w Łaskarzewie były następujące: jakość powietrza poniżej normy, poziom zanieczyszczenia średni, temperatu-

ra powietrza 1,3 st. C, ciśnienie 1018 hPa, wilgotność powietrza 83 procent.

AC

Kalendarium minionego roku

STYCZEŃ

- Jubileusz 106 rocznicy urodzin obchodziła jedna z najstarszych obywaterek kraju, a na pewno najstarsza mieszkanka Garwolina pani Marianna Rękawek. Jubilatka urodziła się 25 stycznia 1914 roku. Tu się wychowała, tu założyła rodzinę i w mieście nad Wilgą mieszka do dzisiaj.
- Wyodrębniony z Chóru Miasta Garwolin, Chór Kameralny na VII Międzynarodowym Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Rzeszowie zdobył złoty dyplom.

LUTY

- Z wizytą duszpasterską gościł w Garwolinie prezydenta Rzeczypospolitej Andrzeja Dudę. Witali go: poseł Grzegorz Woźniak, władze powiatowe, miejskie, gminne a także kilkadziesiąt kobiet z KGW w ludowych strojach z całej niemal Polski. Byli też Krakowiacy i Górale.

MARZEC

- Wracając z terenu, prezydent Duda na kilkanaście minut zagościł w garwolińskiej przychodni lekarskiej. Spotkał się z pełniącym dyżur w pogotowiu ratunkowym dyrektorem szpitala Krzysztofem Żochowskim.
- Ważniejszym jednak tematem niż wizyta prezydenta, była trwająca do dziś wizyta epidemii koronawirusa. Puste ulice, parki a nawet lasy, to efekt rządowego zakazu wychodzenia z domu. Urzędy i instytucje pracującą zdalnie, a organizacje społeczne szyją maseczki.
- Mimo zakazu zgromadzeń, poseł Grzegorz Woźniak organizuje w restauracji huczne przyjęcie imieninowe. Pierwszy Prezes Najjaśniejszej RP zawiesza go w prawach członka PiS. Reelekcję sejmową ma już z głowy.

KWIECIEŃ

- Trzecia wizyta ekologiczna prezydenta w powiecie garwolińskim. Tym razem ojciec narodu odwiedził lasy w Bączkach w gminie Maciejowice, gdzie autorytatywnie stwierdził, że lasy to zielone płuca kraju.
- Urząd Miasta Garwolina dostarczył garwolińskim seniorom obiecane pierwsze pakiety antycovidowe (maseczka, płyn dezynfekcyjny i tematyczne ulotki).

MAJ

- Powiatowe trzęsienie ziemi. Rada Powiatu Garwolińskiego odwołała członkinię PiS Iwonę Kurowską z funkcji wicestarosty. Starosta Mirosław Walicki stwierdził, że utracił zaufanie do swojej podstarościny.
- Po raz czwarty prezydent Andrzej Duda w Garwolinie. Będąc na sobotnio-niedzielnym wypoczynku w Wildzie, przybył z handlową wizytą na garwoliński jarmark, gdzie zakupił warzywa na niedzielny obiad i truskawki. Lokalny kupiec w stroju góralskim wyznał prezydentowi miłość: - Kocham cię Andrzeju”. Różnych Bozia ma ludzi na pięknej garwolińskiej ziemi.

CZERWIEC

- Będąc w powiecie kozienickim prezydent RP oświadczył, że powstanie przeprawa mostowa na Wiśle łącząca powiat garwoliński z powiatem kozienickim.
- Garwolin i powiat nawiedzają największe tuzy z rządu lepszego sortu. W ramach kampanii prezydenckiej do Garwolina przybył minister od wojskowości Mariusz Błaszczak, a Łaskarzew miał zaszczyt gościć aktywnego ministra od pocztowych pakietów wyborczych Jacka Sasina.
- Po kilkudniowych opadach posesje na osiedlu Targowa znalazły się pod wodą. To częsta bolączka tamtejszej ludności.

LIPIEC

- W powiecie garwolińskim wybory prezydenckie wygrał Andrzej Duda. W mieście zdobył zaledwie 50,54 %, ale w powiecie już 69,66% głosów.
- Samorząd Mazowsza przyznał dofinansowanie dla miasta i gminy Pilawa na rozbudowę szkoły w Gocławiu i rozbudowę oczyszczalni ścieków w Maciejowicach. Również Garwolin w oczach pięknieje. Trwa wielka przebudowa miejskiego ciągu pieszego reprezentacyjnej ulicy im. Tadeusza Kościuszki.

SIERPIEŃ

- Koronawirus zebrał swoje żniwo w oświacie. W powiecie maturę „oblało” 248 osób na 822 abiturientów. Najlepiej pandemię przetrzymali uczniowie z LO im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Garwolinie, gdzie zdawalność wyniosła 98%. Natomiast w ZS nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Garwolinie osiągnął wynik zaledwie 45%.
- W Wildzie, po gruntownej renowacji odsłonięto pomnik poświęcony saperom zdobywającym przyczółek na Wiśle w czasie II wojny światowej.

Ciąg dalszy za tydzień.

OPRAC. AC

Życie Sokołowa

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

POWIAT SOKOŁOWSKI

Z budżetu Mazowsza

W 2021 r. planowane dochody Mazowsza wyniosą ponad 3,6 mld zł, z czego 2,6 mld zł to prognozowane dochody z podatków CIT i PIT.

Wydatki mają być na poziomie ponad 3,8 mld zł. Ponad 30 proc. tej kwoty stanowią środki na inwestycje. Samorząd Województwa Mazowieckiego przeznaczy w 2021 r. środki na kompleksową budowę bazy obwozu drogowego MZDW przy ul. Źródlanej 2 w Kosowie Lackim. Powstanie budynek administracyjny – magazynowo-garażowy oraz magazyn soli. Wybudowane zostaną drogi wewnętrzne, oświetlenie oraz składowisko na materiały sypkie w systemie „projektuj i buduj”. Wsparcie samorządu Mazowsza zostanie przeznaczone na rozbudowę, modernizację i utrzymanie instytucji kultury w subregionie siedleckim. Rozpoczęte zostaną prace nad budową obiektu wystawienniczo-edukacyjnego w Muzeum Treblinka. Na ten cel przeznaczono w budżecie Mazowsza 110 tys. zł, opracowana zostanie dokumentacja nowego obiektu. Prace budowlane rozpoczną się w 2022 roku. W 2021 r. nie zabraknie również środków na renowację mazowieckich zabytków, w tym także sakralnych.

Zamontują fotowoltaikę

Gmina Sokołów Podlaski zawarła umowę z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na montaż instalacji fotowoltaicznych na budynkach Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Sokołów Podlaski.

Dzięki pozyskanej dotacji w wysokości 30 tys. instalacje fotowoltaiczne o mocy 3,06KW zamontowane zostały na strażnicach OSP Skibniew-Podawce oraz OSP Nowa Wieś. Całkowity koszt to 33 500,00 zł.

Sprzęt dla OSP

Dwie jednostki OSP z terenu powiatu sokołowskiego otrzymały sprzęt strażacki.

W Czeranowie odbyło się przekazanie sprzętu dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Natolinie. W przekazaniu uczestniczyli członek zarządu województwa Janina Ewa Orzełowska, wójt gminy Ewa Cześnik i prezes OSP Natolin Tomasz Żońnicki. Dotacja w 100 procentach pochodzi z funduszy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego i wynosi kwotę 12 113,00 zł. Strażacy otrzymali piłę spalinową, ubrania specjalne, hełmy i latarki. Wsparcie trafiło także do jednostki OSP Sabnie. Sprzęt odebrał wójt gminy Ireneusz Wyszyński oraz przedstawiciele strażaków.

Wiadomo gdzie zaszczepią

Już wiadomo gdzie w powiecie sokołowskim odbywać się będą szczepienia przeciw COVID-19.

Na stronie rządowej została przedstawiona mapa wraz z lokalizacją punktów szczepień. Wyznaczonych zostało 12 punktów, gdzie po zapisach, które rozpoczęły się po 15 stycznia, będzie można taką szczepionkę otrzymać. Prawdopodobnie liczba punktów będzie wzrastała. Na chwilę obecną szczepienia odbywają się: Sokołów Podlaski: NZOZ Omega Eugenia Murawska, ul. Węgrowa, Przychodnia POZ w SP ZOZ, ul. Ks. Bosco i Optima Koszarska i Rudnicka – Lekarska Spółka partnerska, ul. Skłodowskiej-Curie, gmina Bielany;

Centrum Medyczno-Diagnostyczne Sp. z o.o. Bielany-Żyłaki, gmina Jabłonna Lacka: Przychodnia Rodzinna Starówka w Jabłonce Lackiej - filia nr 6,

ul. Sienkiewicza, gmina Czeranów: Centrum Medyczno-Diagnostyczne Sp. z o.o. w Czeranowie, gmina Repki: Poradnia (gabinet) lekarza podstawowej opieki zdrowotnej SP ZOZ Sokołów Podlaski w Repkach, ul. Parkowa i Poradnia (gabinet) lekarza podstawowej opieki zdrowotnej SP ZOZ Sokołów Podlaski w Wyróżbach Podawcach, miasto Kosów Lacki: Poradnia Lekarza POZ SP ZOZ Sokołów Podlaski w Kosowie Lackim, ul. Słoneczna, Sterdyń: Centrum Medyczno-Diagnostyczne Sp. z o.o., ul. Lipowa i gmina Sokołów Podlaski: Poradnia (gabinet) lekarza podstawowej opieki zdrowotnej SP ZOZ Sokołów Podlaski - w Skibniewie Podawcach, ul. Sokołowska oraz Przychodnia Rodzinna Starówka w Jabłonce Lackiej - filia nr 7, ul. Seroczynska.

15 stycznia ruszyły zgłoszenia na szczepienie przeciw COVID-19 dla wszystkich chętnych. Jednak zgłoszenie nie oznacza rejestracji terminu. W grupie pierw-



szej są m.in. seniorzy w wieku 80+ (w Polsce to ok. 1,75 miliona osób). Wyłącznie ta grupa będzie mogła zarezerwować termin od 15 stycznia. Osoby w tym wieku są najbardziej narażone na ciężki przebieg COVID-19, wśród nich jest najwięcej zgonów. Tydzień później (22 stycznia) otworzy się rejestracja dla osób w wieku 70-79 (ok. 2,87 miliona osób), a już kilka dni później, 25 stycznia, rozpoczną się szczepienia całej grupy od 70 roku wstępu. W sumie to 4,62 miliona osób. Osoby w grupie 70+ mają trzy możliwości zapi-

su na szczepienie. Mogą zadzwonić na infolinię, rejestrować się na stronie pacjent.gov.pl albo zadzwonić do swojej przychodni i zapytać, czy organizuje szczepienia. W Polsce na razie szczepi 500 punktów, a po 25 stycznia ma być ich 5994. Do końca marca 2021 roku ma do nas trafić 6 mln dawek szczepionek firm Pfizer/BioNTech oraz Moderny. Pozwoli to zaszczepić 3 miliony osób. Przyspieszenie szczepień zależy od dostaw i może nastąpić dopiero w kwietniu. RED

Wsparcie dla strażaków z powiatu

Nowoczesne umundurowanie bojowe, piła spalinowa, czy nowy pojazd ratowniczo-gaśniczy to sprzęt, który otrzymały jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej.



Zyskały na to dofinansowanie z budżetu województwa. Powiat odwiedziła członek zarządu województwa Janina Ewa Orzełowska.

Jednostki OSP Natolin, OSP Sabnie oraz OSP Sokołów Podlaski otrzymały umundurowanie bojowe: buty, kurtki, spodnie, rękawice i hełmy. Wsparcie było możliwe dzięki specjalnemu

funduszowi przeciwcovidowemu, który został uruchomiony przez Samorząd Województwa Mazowieckiego.

- Wspieranie jednostek OSP to jedno z głównych założeń odpowiedniego i zrównoważonego rozwoju Mazowsza. Mam nadzieję, że nowe mundury będą dobrze służyły druhom z powia-

tu sokołowskiego - podkreślała członek zarządu Janina Ewa Orzełowska, która przekazywała strażakom sprzęt w imieniu Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Z kolei gminie Kosów Lacki przekazany został nowy pojazd ratowniczo-gaśniczy, który trafił na wyposażenie tamtejszej

jednostki OSP. Zakup tego pojazdu był możliwy dzięki samorządowemu programowi „Udzielenie pomocy finansowej miastom/gminom na zakup samochodów ratowniczo-gaśniczych dla jednostek OSP”. Na ten cel z budżetu województwa przeznaczonych zostało 100 tys. złotych. RED

CENTRUM SZKOLENIOWE ACZE
ANDRZEJ CZERKAS
JUŻ w ACZE!

KURSY dla operatorów maszyn i urządzeń do robót drogowych, ziemnych i budowlanych

- koparkoladowarki • koparki jednonaczyniowe
- ładowarki jednonaczyniowe • spycharki
- walce drogowe • przecinarki do nawierzchni dróg
- zagęszczarki i ubijaki vibracyjne • równiarki
- narzędzia udarowe i ręczne • węzły betoniarskie
- piły mechaniczne do ścinki drzew
- pompy do mieszanki betonowej oraz inne

Informacje i zapisy

Sokołów Podlaski
ul. Żąbkowska 17D
tel. 25 787 26 00
kom. 506 166 600
kom. 510 147 702
acze@sokolowpodl.pl

www.acze.pl

Uprawnienia Instytutu Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego

Jubileusz setnych urodzin



Mieszkanca gminy Jabłonna Lacka pani Stanisława Gawrysiuk obchodziła swoje 100 urodziny. To wspaniały wiek. W tym dniu Wójt gminy Wiesław Michalczyk wraz z pracownikiem USC Panią Anną Lewczuk odwiedzili Jubilatkę wręczając kwiaty wraz z upominkiem i życzeniami. Złożył wyrazy szacunku i pamięci oraz kolejnych stu lat w zdrowiu, szczęściu i szacunku. Jubilatka przez całe swoje życie pracowała w gospodarstwie rolnym. Spotkanie było okazją do wspomnień, rozmów z rodziną jubilatki. Jak na swój wiek pani Stanisława cieszy się dobrym zdrowiem. Jest wesoła, pragnie kontaktu z ludźmi, pozytywnie nastawiona do otoczenia. Jubilatce życzymy zdrowia oraz wszelkiej pomyślności i długich lat życia w otoczeniu najbliższych. RED

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Węgrowa

Bartnictwo na liście UNESCO

Ważnym wydarzeniem minionego roku było to, że „Kultura bartnicza” została wpisana na Reprezentatywną Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Ludzkości UNESCO.

To drugi - po szopkach krakowskich - polski wpis na tę prestiżową listę. Międzyrządowy Komitet ds. Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego na posiedzeniu odbywającym się w dniach 14–19 grudnia 2020 zdecydował o tym nowym wpisie na listę tworzoną na podstawie Konwencji UNESCO w sprawie niematerialnego dziedzictwa kulturowego. O wpis na listę walczyła grupa zapaleńców z Polski i Białorusi. Mają oni duże zasługi w odrodzeniu bartnictwa w obu krajach. Pojęcie kultura bartnicza obejmuje wiedzę, umiejętności, praktyczne działania i zwyczaje związane są z pozyskiwaniem miodu od dzikich pszczoł żyjących w barciach. Barciami nazywano wydłużone przez bartników komory wewnątrz pnia drzewa w celu hodowli pszczoł. W czasach średniowiecza drążono je głównie na dębach i sosnach. Starano się je lokalizować jak najwyżej. Dla ograniczenia naporu wiatrów i uniknięcia złamania drzewa bartnego ścinano jego wierzchołek. Wykorzystywano także naturalne dziuple. Dla ochrony przed niedźwiedziami rywalizującymi z bartnikami w wybieraniu miodu montowano tzw. samobitnie. Były to ciężkie kłody zawieszane na sznurze obok barci. Skutecznie broniły niedźwiedzom dostępu do miodu. Barcie i dochody z barci należały do regaliów książąt mazowieckich. Barciami opiekowali się bartnicy podlegający książęcej opiece i ochronie. Zrzeczali się oni w bractwa, które cieszyły się szczególnymi prawami i przywilejami. Współcześni bartnicy stawiają sobie za cel tworzenie pszczołom warunków bliskich naturalnym. Starają się ograniczyć ingerencję w ich cykl życia i opiekują się nimi w specjalnie przygotowanych barciach lub ulach kładowych. Nagrodą za opiekę nad pszczołami jest wykorzystywanie na własny użytek nadmiaru miodu i wosku. Ważnym elementem działających w Polsce, na Białorusi, Litwie i Ukrainie bractw bartnych jest edukacja i zainteresowanie bartnictwem oraz hodowla pszczoł młodych ludzi. Dzięki bractwom poznają oni zasady zachowania się w lesie i obchodzenia się z pszczołami. Obserwacja, a następnie w stopniowe zdobywanie praktycznych doświadczeń i wiedzy potrzebnej dla opieki nad pszczołami zyskują dzięki pomocy doświadczonych bartników i pszczelarzy. Duże znaczenie dla popularyzacji tej szlachetnej pasji ma odwołanie się do historii i tradycji bartniczych danego regionu. Dlatego też poprosiliśmy dr Mirosława Roguskiego aby przybliżył nam wiedzę o naszych tradycjach bartniczych.



W swojej książce poświęconej historii Korytnicy pisał pan o bartnikach i barciach na terenie dawnej Puszczy Korytnickiej. Czy dawna Puszcza Korycka (Korytnicka) to jedyny obszar kompleksów leśnych w naszym regionie gdzie byli bartnicy i ich barcie w średniowieczu?

- Puszcza Korycka graniczyła z kilkoma innymi puszciami, między innymi z Jadowską i Łochowic. Na terenie obecnej gminy Korytnica było kilkanaście dużych włości leśnych. Jedną z większych była włość Pniewnik. Inne włości i lasy to: Gołabiniec, Jażwiny, Jeleni Grunt, Kownaty, Kruszewiec, Lisia Góra, Moszczonna, Ossownica, Rekowa Łąka, Turna, Warptopnik i Wyrzyków. Dużym obszarem leśnym były dobra Kałuszyn.

Czy na terenie wszystkich tych włości były barcie i czyją były one własnością?

Do naszych czasów zachowało się wiele zapisów w których jest wymienionych około 30 nazw miejsc gdzie były barcie. Są to nazwy osad i sąsiadujących z nimi lasów. Barcie i pożytki z nich w postaci miodu i wosku były ważnym źródłem dochodów książęcych. Dlatego też w dokumentach potwierdzających sprzedaż lub darowanie ziemi zastrzegano, że z darowizny wyłączone są barcie. Między innymi w 1423 roku Świętosław herbu Kownaty z Połazia w parafii liwskiej i jego szwagier Jakusz z Dziegielewa dostają od księcia Janusza I 20 włości zwanych Moszczona, z wyjątkiem barci. Podobnym przykładem mogą być nadania lasów w parafii korytnickiej dokonane w 1427 roku w Kownatach - Kęsach i Kruszewie oraz nadanie książęce z 1435 roku

dziesięciu włości lasu w okolicach Komór. Nadanie ziemi i prawa niemieckiego w Nojszewie z 1440 roku także wyłącza prawo czerpania pożytków z barci.

Nadania ziemi dla nowych osadników zmniejszały obszar należących do książąt lasów i puszczy. Czy nie decydowało to o zmniejszaniu się liczby barci i nie rodziło konfliktów bartników z nowymi właścicielami?

Barcie dawały poważne dochody, a ich niszczenie lub kradzież miodu była ścigana i srogo karana. Barciami na terenie lasów książęcych i prywatnych opiekowali się bartnicy podlegli władzy urzędników książęcych. Bartnicy byli dobrze zorganizowaną grupą posiadającą wiele praw i własny samorząd. Z czasem, książęta zaczęli odpłatnie cedować swoje prawa do barci na inne osoby. Przykładem może być dokument z 1446 roku potwierdzający sprzedaż przez księcia Bolesława IV rycerzom Zdziesławowi i Janowi z Kurzątkowa herbu Awdaniec za 33 kopy groszy w półgroszach część dóbr Orzechów wraz z młynem, która przypadła księciu po bezpotomnej śmierci Szczepana z Kurzątkowa. Książę daje na bywcom prawo niemieckie i prawo wybierania miodu. W 1525 roku książę Janusz III uwalnia od daniny z miodu szlachtę z Dąbrówki i Igań. W zamian otrzymuje od nich 80 kóp groszy w półgroszach. Część także dochodzi do sprzedaży barci przez osoby prywatne. W 1438 roku rycerze z Chojeczną sprzedają Tomaszowi ze Słuchocina brzeg rzeki Kostrzyń wraz z lasem zwanym Łęg leżącym między borem a wspomnianym brzegiem rzeki, na przeciw wsi Słuchocin za 6 kóp groszy pospolitych. Sprzedający

zastrzegają, że „Tomasz nie może zniszczyć barci w dębie, lecz ma pozwolić korzystać z nich staremu bartnikowi”. W 1433 roku Krystyn i Zawisza z Bojmia kupują od rycerzy z Sokołowa ich dział w Bojmiu wraz z ze wszystkimi pożytkami i barciami. W 1453 roku bracia Piotr z Niwisk oraz Krystyn i Zawisza z Bojmia kupują od szlachetnego Bartłomieja z Zawad jedną rączkę miodu w Niwiskach. W 1447 roku Jan z Proszewa sprzedaje swoim bratankom z Wierzbna cały swój dział w Wierzbnie wraz z barciami za 24 kopy groszy w półgroszach. W 1447 roku Jan z Chojeczną sprzedaje „Piotrowi z Polkowa połowę swego dziedzictwa w Chojecznie Widliskach wraz z rączką miodu świadczoną mu przez bartnika Wawrzyńca. W 1465 roku Mikołaj Ossowieński bierze w zastaw za 4 kopy groszy w półgroszach od szlachcica Mikołaja z Pniewnika 2 rączki miodu, które jako czynsz roczny płaci Adam bartnik ze Słuchocina.

Czy mamy informacje kto był i skąd pochodzili bartnicy?

Większość bartników to osoby pochodzenia chłopskiego, ale spotykamy także wśród nich mieszczan i szlachtę. W 1465 roku bartnik Adam ze Słuchocina w parafii Grębków płaci 2 rączki miodu. Szlachcic Jan Świętochowski pożyczka w 1401 roku od Pawła z Ossowna 3 kopy groszy pod zabezpieczenie swych barci. Stanisław Świętochowski w 1527 roku posiada „liczne barcie” w lesie należącym do dóbr Świętochów. W 1504 roku „zgodnie z wyrokiem sądu bartnego bartnicy z Liwa płacą karę pięćdziesiąt za nieobecność podczas zjazdu bartników (convencio) czyli na „liczy”. W 1504 roku Marcin Noga z Pniewnika oświadcza w sądzie bartnym, że swą barć w dziedzictwie Łochowiec, która decyzją sądu przypadła na rzecz Wawrzyńca Burzy, przekazał Wawrzyńcowi, otrzymałszy od niego 5 kóp groszy w półgroszach. W 1565 wśród mieszkańców Woli Korytnickiej jest wymieniony bartnik mający barcie w Puszczy Koryckiej. Bartnicy z Puszczy Korytnickiej w 1566 roku skarżą się lustratorom starostwa na młynarza, że psuje im dębinę bartną. Ciekawe informacje dotyczą bartników z puszczy Łochowiec położonej między Puszciami Jadowską i Korycką. Lustracja z 1570 roku zawiera informacje, że bartnicy z Jadowa dawali wcześniej 9 1 rączek miodu z Puszczy Łochowiec. W lustracji z 1572 roku jest informacja, że bór zwany Łochowiec opustoszał z powodu założenia na tym terenie trzech wsi: Królowa Wola, Zawieszyn i Myszań. RED

POWIAT WĘGROWSKI

Rozpoczęte inwestycje

Powiat węgrowski rozpoczął realizowanie jednej z ważniejszych inwestycji drogowych w perspektywie 2020-2021. Wartość prac wynosi 7 237 168,16 zł.

W ramach zadania przebudowany zostanie odcinek o długości 5 579,89 m i szerokości 6 m wraz z przebudową dwóch skrzyżowań z drogami powiatowymi: Miedzna - Poszewka i Miedzna - Tchórzowa oraz drogą Wrotnów - Tchórzowa - Starawieś. Wykonany zostanie także chodnik o szerokości 2 m i długości ponad kilometra oraz ścieżka pieszo-rowerowa o długości prawie 1,5 km. Środki finansowe pochodzą z budżetu państwa w ramach Funduszu Dróg Samorządowych w wysokości 4 877 042,97 zł, budżetu powiatu węgrowskiego – 1 180 062,60 zł i gminy Miedzna w takiej samej wysokości jak środki powiatu. Trwają również zaawansowane prace związane z rozbudową ulic Żeromskiego, Polnej i Wieniawskiego w Węgrowie. Wartość inwestycji to 5 987 935,71 zł.

Obecne prace realizowane są na ulicach Polnej i Wieniawskiego, gdzie przebudowano infrastrukturę podziemną, wykonano podbudowę z mieszanki bitumicznej, podbudowę pod chodniki i zatoki parkingowe, ustawiono obrzeża i krawężniki, wykonano chodniki z kostki oraz powstało nowe rondo. W 2021 roku prace będą kontynuowane. Tutaj z kolei inwestycja jest finansowana ze środków z budżetu państwa w ramach Funduszu Dróg Samorządowych - 4 110 200,71 zł, budżetu powiatu węgrowskiego – 938 867,50 zł i budżetu miasta Węgrów - 938 867,50 zł.

W okresie międzyświątecznym w Starostwie Powiatowym w Węgrowie odbyło się spotkanie z udziałem Senator RP Marii Koc, Starosty Węgrowskiego Ewy Besztak, Wójta Gminy Liw Bogusława Szymańskiego, Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych Marcina Gąsiorka oraz pracowników merytorycznych na temat przebudowy drogi powiatowej Węgrów - Ruchna.

Inwestycja miałaby powstać w ramach dofinansowania z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, który ma być dedykowany tworzeniu infrastruktury na terenach po-pegeerowskich. W ramach prac powstałyby także chodniki oraz ścieżka rowerowa. Planowana termin realizacji inwestycji to 2022 rok.

RED



LIW

Białe certyfikaty” dla gminy

Ustawa o efektywności energetycznej daje możliwość podmiotom, które realizują inwestycje w wyniku których następuje zwiększenie efektywności energetycznej uzyskanie tzw. „białych certyfikatów”.

Jest to pewnego rodzaju premia za działania mające na celu oszczędność energii tak elektrycznej jak i energii cieplnej. W ostatnich latach gmina Liw poczyniła szereg inwestycji w tym zakresie, w szczególności dotyczą one termomodernizacji budynków oświatowych, dzięki czemu znacznie zmniejszone zostało zużycie energii cieplnej co zostało wykazane w audytach energetycznych, które są podstawą do ubiegania się o „białe certyfikaty” w Urzędzie Regulacji Energetyki. Świadczenia te są swego rodzaju papierami wartościowymi, które mogą być spieniężone na Towarowej Giełdzie Energii a kupowane są przez firmy, które zanieczyszczają środowisko i są zobowiązane do rekompensat finansowych z tego tytułu.

Gmina w ostatnim czasie sprzedawała na Towarowej Giełdzie Energii uzyskane z Urzędu Regulacji Energetyki świadectwa efektywności energetycznej dzięki czemu do budżetu gminy trafiło 85 tys. zł.

RED

Życie Mińska

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

GMINA HALINÓW

Posiedzą za złom

Z terenu jednej z firm w Okuniewie zginęły metalowe grzejniki, włazy, narzędzia, klucze itp. Pokrzywdzony oszacował wartość tych przedmiotów na ponad 6 tys. zł. Podejrzenia policjanci padły na byłych pracowników tej firmy, ojca i syna. 14 stycznia dzielnicowi pojechali do ich domu. Mundurowi zatrzymali tam 70- i 29-latkę i przewieźli do komendy. Mężczyźni przyznali się do kradzieży złomu. Wyjaśnili również, że sprzedali go już w jednym z punktów skupu złomu. Młodszy z mężczyzn był już wcześniej karany za podobne przestępstwa. Sprawa trafi do sądu, podejrzanym może grozić nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

GMINA DOBRE

Zamarzło mu w baku

Nocą 18 stycznia kierujący dostawczym volkswagenem obywatel Ukrainy jechał drogą krajową nr 50. W miejscowości Kąty-Borucza jego samochód odmówił jednak posłuszeństwa z powodu zamarzniętego paliwa. 31-latek ostatni raz tankował u siebie w kraju i z nieznanых powodów jechał praktycznie do wyczerpania paliwa. Mężczyzna nie wiedział, gdzie i po kogo zadzwonić, więc przez kilka godzin stał na poboczu i próbował zatrzymać jakiś pojazd. Kierowcy pomogli policjanci z komisariatu w Stanisławowie, którzy tamteży przejeżdżali. Zatrzymali się, posadzili kierowcę w radiowozie, ogrzali go i wezwali pomoc drogową.

GMINA KAŁUSZYN

Wymusił, jest ranna

12 stycznia ok. godz. 14.30, włączając się do ruchu na ul. Warszawskiej w Kałuszynie, citroen wymusił pierwszeństwo na volkswagenie. W wyniku zdarzenia ranna została pasażerka pierwszego z aut. Obaj kierowcy zbadani zostali na obecność alkoholu - byli trzeźwi. Trwa postępowanie wypadkowe mające ustalić przyczyny i okoliczności zdarzenia.

MIŃSK MAZOWIECKI

Maryśka w schowku

Na ul. Spółdzielczej policjanci zatrzymali volkswagena gofę do kontroli drogowej. W jej trakcie funkcjonariusze znaleźli w schowku w drzwiach pojazdu torebkę z zielonym suszem. Po przeprowadzonym teście substancja okazała się marihuaną. Kierowcą volkswagena zajęli się policjanci zespołu wywiadowczego, zwalczający przestępczość narkotykową. Za posiadanie narkotyku grozi mu kara pozbawienia wolności do 3 lat.

Susz w kurtce

O braku szczęścia może mówić mężczyzna zatrzymany przez policję na placu dworcowym w Mińsku Mazowieckim. Mieszkaniec powiatu wołomińskiego w kieszeni kurtki ukrył woreczek z suszem. Po badaniu narkotestem funkcjonariusze przekonali się, że mają do czynienia z marihuaną. Mężczyzna odpowie za posiadanie narkotyku.

POWIAT MIŃSKI

Recydywa w opłu

14 stycznia jeden z mieszkańców gminy Mińsk Mazowiecki był 2-krotnie zatrzymywany do kontroli przez policjantów. Mimo iż posiada sądowy zakaz kierowania, nie zastosował się do niego, niewielkie wrażenie zrobiła na nim także kontrola policjantów. Pierwszy raz mundurowi zatrzymali mężczyznę ok. 14.00 na ul. Chrościelewskiego w Mińsku Mazowieckim, gdzie jechał oplem corsą. W wyniku sprawdzenia w policyjnych systemach okazało się, że posiada on 3 zakazy kierowania wydane przez miński sąd. Mężczyzna nic nie zrobił sobie z kontroli funkcjonariuszy, ponieważ ponownie tego samego dnia ok. 19.45 jechał oplem, tym razem w Stojadłach. Za niestosowanie się do sądowych zakazów mężczyźnie może grozić teraz nawet do 5 lat pozbawienia wolności i wysoka kara grzywny.

OPRAC. IR

Zyskają nowy obiekt



FOT. KPP MIŃSK MAZ.

POWIAT MIŃSKI

W Komendzie Stołecznej Policji podpisano umowę na budowę nowej siedziby Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim.

Nowoczesny obiekt KPP powstanie na działce o powierzchni 13 tys. m², położonej przy ul. Łupińskiego. Teren został przekazany przez Agencję Mienia Wojskowego na rzecz Skarbu Państwa. Po przeprowadzeniu na terenie przedmiotowej działki badań geologicznych, sfinansowanych przez powiat miński,

decyzją z 6 listopada 2019 r., działka została przekazana w trwałą zarząd na rzecz Komendy Stołecznej Policji.

I etap inwestycji, czyli opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej, był realizowany przez firmę WK Architekti. Komenda Stołeczna w 2019 r. uzyskała wielobranżową dokumentację projektową budowlaną i wykonawczą, specyfikacje techniczne wykonania i odbioru robót budowlanych oraz kosztorysy inwestorskie wraz z przedmiarami robót. Starosta miński decyzją z grudnia 2019 r. zatwierdził projekt budowlany oraz udzielił pozwolenia na budowę nowej siedziby KPP w Mińsku Mazowieckim.

Kilka dni temu w Komendzie

Stołecznej Policji została podpisana umowa na budowę nowej siedziby komendy. Ze strony inwestora umowę podpisał komendant stołeczny nadinsp. Paweł Dzierżak, wykonawcę reprezentowali wiceprezes zarządu firmy Erbud S.A. Jacek Leczkowski oraz dyrektor oddziału Łukasz Świątkowski. W spotkaniu uczestniczył również odpowiedzialny za inwestycje realizowane przez Komendę Stołecznej Policji zastępca komendanta Włodzimierz Pietron. W budowę nowej jednostki aktywnie angażują się oraz wsparcia udzielają wicewojewoda mazowiecki Sylwester Dąbrowski i starosta miński Antoni Jan Tarczyński.

Jak informuje mińska komenda, zaprojektowany budy-

nek będzie posiadać 2 kondygnacje. Na terenie działki przewidziano również garaż wolnostojący wielostanowiskowy oraz kojce dla psów służbowych. - W efekcie planowanych działań KPP w Mińsku Mazowieckim będzie dysponować nowoczesnym obiektem, który spełniać będzie standardy techniczne obowiązujące w obiektach służbowych Policji. Nowa siedziba Komendy Powiatowej zapewni lepsze warunki pracy dla funkcjonariuszy i pracowników cywilnych, jak również pozwoli na podniesienie poziomu obsługi interesantów - dodają policjanci.

IR

Wzmocnili skwer

SULEJÓWEK

Na terenie skweru „Inki” przy ul. Chopina i Żelaznej powstała ścieżka, przy której znalazły się budki dla owadów i ptaków. Doszło do tego dzięki wsparciu Polskich Sieci Elektroenergetycznych.

Środki finansowe na budowę skweru zostały pozyskane w ramach programu dobrosąsiedzkiego „WzMOcni swoje otoczenie”, realizowanego przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne - krajowego operatora systemu przesyłowego. Jego celem jest wyłonienie projektów związanych z rozwojem lokalnej infrastruktury, zwiększeniem bezpieczeństwa mieszkańców w warunkach pandemii koronawirusa oraz pomoc w dostosowaniu sposobu działania i narzędzi pracy do obowiązujących obostrzeń sanitarnych w gmi-



FOT. UM SULEJÓWEK

nach, na terenie których jest zlokalizowana lub budowana infrastruktura przesyłowa.

Na terenie gminy Sulejówkę PSE realizują projekt inwestycyjny budowy linii 400 kV Kozienice-Miłosna. Ma ona strategiczne znaczenie dla Krajowego Systemu Elektroenergetycznego ze względu na konieczność

zapewnienia zasilania północno-wschodniej i centralnej Polski oraz wyprowadzenia mocy z Elektrowni Kozienice.

Władze Sulejówka cieszą się z nowego rozwiązania.

- Znacznie podniosło walory estetyczne istniejącego terenu i znacząco przyczyni się do szerzenia wiedzy na temat życia

ptaków, owadów. Zwłaszcza młodzież i dzieci będą mogły oglądać świat przyrody z bliska. Projekt jest również odpowiedzią na potrzeby większości mieszkańców, którzy cenią sobie spokój i spędzanie wolnego czasu na świeżym powietrzu - piszą na swojej stronie internetowej.

IR

Redaguje: Kamil Ułasiuk
m@il: losice@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 506
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Łosic

Nowe życie ruiny?

GMINA ŁOSICE

Władzom miasta i gminy Łosice po wielu latach nieudanych prób, wreszcie udało się sprzedać dwór w Toporowie. Czy dzięki temu, zabytkowy budynek odzyska dawny blask?



FOT. UMIG ŁOSICE

Po wielu latach bezskutecznego oczekiwania na renowację, w ciągu ostatnich tygodni diametralnie zmieniła się sytuacja zespołu pałacowo-dworskiego w Toporowie w gminie Łosice. Samorząd przez wiele lat nie miał pomysłu, ani funduszy by dać nowe życie nieruchomości, poważnie nadgryzionej przez zab czasu.

Rada miasta i gminy podjęła decyzję, by będący zabytkiem budynek przeznaczyć na sprzedaż - najlepiej w posiadanie kogoś, kogo będzie stać na zagospodarowanie nieruchomości i jej odrestaurowanie. W momencie kiedy zespół pałacowy wpisany jest do rejestru zabyt-

ków - takie prace można wykonać jedynie w porozumieniu z konserwatorem zabytków. Ten fakt nie wpłynął jednak na mniejsze zainteresowania obiektem. Dworem w Toporowie zaczęło się interesować latem coraz więcej potencjalnych inwestorów.

Oficjalne ogłoszenie przetargowe ukazało się na stronie samorządu 26 listopada. W opisie władze miasta i gminy zaznaczyły, że na przetarg wystawiona została działka o powierzchni 8,15 ha, znajdująca się w odle-

głości 6,8 km od Łosic i 400 m od Toporowa. Nieruchomość stanowi park krajobrazowy oraz murowany dwór będący w stanie ruiny. Powierzchnia zabudowy dworku to 425,45m². Na teren częściowo ogrodzonego obiektu z rozległym wnętrzem parkowym prowadzi droga gruntowa od strony południowej i wschodniej, natomiast od strony zachodniej usytuowana jest sieć energetyczna a także wodociąg wiejski.

Przetarg ustny na zakup

dworku w Toporowie odbył się 18 grudnia w budynku urzędu miasta i gminy w Łosicach. Warunkiem przystąpienia do przetargu była wpłata 25 tysięcy złotych. Cena wywoławcza nieruchomości wynosiła prawie 400 tysięcy złotych wraz z podatkiem. Do przetargu dopuszczonych zostało trzech potencjalnych nabywców. Ostatecznie nieruchomość sprzedano za 890 tysięcy złotych netto (razem z podatkiem była to kwota blisko 1,1 mln zł). Nabywcą nieruchomości gruntowej okazał się Karol Przesmycki, przedsiębiorca z Siedlec.

Dworek w Toporowie powstał w pierwszej połowie XVI wieku. Początkowo spełniał on funkcję obronną, z fosą i obwałowaniami a jego właścicielem był litewski ród Kiszków. Później dwór przejęli Ossolińscy, którzy zburzyli poprzedni budynek i postawili nowy - którego ruiny stoją do dziś. Dwór w czasach burzliwych dla Polski wielokrotnie zmieniał właścicieli, aż decyzją wojewody białokopolskiego w 1992 roku stał się własnością gminy Łosice. KU

Szpital wyleczony z wirusa

POWIAT ŁOSICKI

Po długich tygodniach walki z epidemią, sytuacja w łosickim Szpitalu Powiatowym wraca do normy.



FOT. KU

W szczytowym momencie jesiennej fali zakażeń koronawirusem, wojewoda mazowiecki podjął decyzję, by Szpital Powiatowy w Łosicach przekształcić w szpital zakaźny, docelowo specjalizujący się w pomocy pacjentom ze stwierdzonym wiru-

sem COVID-19. Przekształcenie dokonało się 4 listopada, kiedy to tymczasowo przestały istnieć oddziały: chirurgiczny, wewnętrzny i rehabilitacyjny. W połowie stycznia sytuacja epidemiologiczna w powiecie uspokoiła się. Malejąca liczba

chorujących na koronawirusa sprawiła, że władze szpitala w Łosicach rozpoczęły proces powrotu do struktury w której placówka funkcjonowała do końca października. Jako pierwszy wznowił działalność oddział chirurgiczny. W ciągu miesiąca swoją pierwotną funkcję pełnić będą pozostałe oddziały.

Choć obecnie sytuacja w łosickim szpitalu zaczyna wyglądać coraz lepiej, pod koniec października placówka była w sytuacji kryzysowej. W związku ze zwiększoną falą zachorowań, do Łosic kierowani byli chorzy z oddziału zakaźnego z Siedlec. Dodatkowym utrudnieniem dla władz placówki był fakt, że na

terenie powiatu również drastycznie zwiększała się liczba zakażeń (niekiedy sięgając 50 przypadków dziennie).

W takiej sytuacji, łosicki szpital zaczął tracić pacjentów, którzy z obawy o zdrowie poprzez styczność z zakażonymi - zaczęli coraz rzadziej korzystać z usług placówki. SPZOZ w Łosicach zaczął popadać w problemy finansowe, jednak przekształcenie szpitala w covidowy pomogło uratować sytuację. Głównie stało się to za sprawą dofinansowania, które placówka otrzymała z województwa na walkę z koronawirusem. Dzięki temu wsparciu szpital zakończył finansowo rok z zyskiem. KU

Wielka zbiórka złomu dla Antosi

GMINA SARNAKI

Spółeczność Sarnak i okolic postanowiła pomóc małej Antosi Dąbrowskiej, której do przeżycia potrzebny jest zakup niezwykle kosztownego leku.



FOT. GMINA SARNAKI

W przedostatni weekend stycznia, na terenie Gminy Sarnaki zorganizowana zostanie zbiórka złomu na rzecz Antosi Dąbrowskiej,

zmagającej się ze schorzeniem SMA (rdzeniowy zanik mięśni). Akcja odbędzie się w sobotę 23 stycznia na terenie całej gminy. Jedynym co muszą zrobić mieszkańcy by pomóc dziewczynce, to wystawić przed posesję złom, który punktualnie o godzinie 9:00, będzie zbierany spod domów. Pieniądze ze sprzedaży zważonego - złomu zostaną w całości przekazane na leczenie małej Antosi. Dziewczynce do upragnionej, potrzebnej na lekarstwo kwoty 9,5 mln złotych brakuje jeszcze 3 mln.

W powiecie łosickim do-

tychczas dwukrotnie zorganizowano już akcję zbiórki złomu dla Antosi. Pierwszym samorządem, który zrealizował ten pomysł była gmina Platerów - której mieszkanką jest chorująca dziewczynka. W listopadzie mieszkańcy Platerowa i okolic zebrali złom za ponad 44 tysiące złotych. Podobną akcję przeprowadzili druhowie OSP Łosice, którzy przez kilka dni zgromadzili złom warty 4,2 tysiąca złotych. KU

GMINA SARNAKI

Zderzenie ciężarówek

Do zderzenia z udziałem dwóch samochodów ciężarowych doszło w środę 13 stycznia, w pobliżu Starych Hołowczyc, około godziny 10. Przyczyną wypadku było niedostosowanie prędkości do panujących na drodze warunków pogodowych. W wyniku kolizji, na czas pracy pomocy drogowej, trasa była nieprzejezdna przez kilka godzin. Zorganizowano przez ten czas dwa objazdy w Sarnakach na DK-19 oraz w Hołowczycach na Górki. Od późnych godzin popołudniowych, drogą W811 można było już przemieszczać się normalnie.

MIASTO I GMINA ŁOSICE

Kradzież z włamaniem

W czwartek 7 stycznia w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o kradzieży z włamaniem. Nieznany sprawca włamał się do niezamieszkałego domu w miejscowości Chybowo poprzez wyważone okno. Złodziej włamał się do budynku gospodarczego zrywając skobel w drzwiach. Łupem padło drewno opałowe. 72-letnia pokrzywdzona oszacowała straty na około 800 zł.

Zatrzymana za prędkość

Na ul. Międzyrzeczkiej w Łosicach, policjanci drogówki zatrzymali 7 stycznia do kontroli samochód marki Audi. 21-letnia kierująca, mieszkanka gminy Olszanka, przekroczyła dozwoloną prędkość jazdy o niemal 60 km/h. Jak się okazało, kobieta prowadziła samochód pomimo orzeczonego przez sąd zakazu.

Prowadził mimo zakazu

9 stycznia w Chybowie, łosicka drogówka zatrzymała do kontroli samochód marki Toyota, którym kierował 38-letni mieszkaniec powiatu siemiatyckiego. Jak się okazało, mężczyzna miał orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów.

Kradzież portfela

4 stycznia w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o kradzieży. Nieznany sprawca dokonał kradzieży portfela z wartością dokumentów oraz karty bankomatowej na szkodę 37-letniej mieszkanki gminy Łosice. Złodziej dokonał za pomocą skradzionej karty wypłaty gotówki z bankomatu. Pokrzywdzona oszacowała straty na kwotę około 5 tys. zł. KPP w Łosicach w prowadzonym postępowaniu, ustala okoliczności kradzieży.

POWIAT ŁOSICKI

Pieniądze z województwa

Na konferencji prasowej zorganizowanej 11 stycznia w Siedlcach, władze województwa mazowieckiego zaprezentowały plan inwestycyjny na rok 2021. Spośród 164 mln zł przeznaczonych na inwestycje dla subregionu siedleckiego, 26 mln zł trafi do powiatu łosickiego. Lwia część wspomnianych środków przeznaczona zostanie na przebudowę drogi wojewódzkiej nr 698 wraz z remontem mostu na rzece Toczną w Łosicach - 25,7 mln zł. Władze województwa planują jeszcze przeznaczyć 300 tysięcy złotych na przebudowę drogi wojewódzkiej w gminie Sarnaki - mowa tu o odcinku od km 0+455 do km 1+438 w miejscowości Chybowo, wraz z budową kanału deszczowego.

Mapa zagrożeń

Policjanci Komendy Powiatowej Policji w Łosicach zachęcają do korzystania z Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa. Od początku działania aplikacji, na terenie powiatu zostało sprawdzonych blisko 1700 zgłoszeń. Najwięcej zgłoszeń dotyczy przekroczenia prędkości jazdy. Bardzo często pojawiają się zgłoszenia dotyczące spożywania alkoholu w miejscach niedozwolonych, dzikich wysypisk śmieci a także wałęsających się bezpańskich psów. Policjanci każdego dnia pracują nad wyeliminowaniem zagrożeń dla bezpieczeństwa mieszkańców powiatu. Istotne jest nanieśenie zagrożenia na mapę, w miarę możliwości w jak najbardziej precyzyjny sposób. KU

Życie Łukowa

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

GMINA ŁUKÓW

Opel w ogniu

Rano 17 stycznia na jednej z posesji w Zalesiu 24-latek na prawiał swojego opła w garażu znajomego. Kiedy zdemonstrował koło i spawał zamocowany do podwozia tłumik, pojazd się zapalił. Mężczyzna zdążył uciec z garażu, ale nie był już w stanie ugasić auta. Pozbawiony 1 koła płonący samochód nie mógł być wypchnięty z garażu, więc zajęły się od niego inne składowane tam przedmioty. Ogień dotarł też do stojącego w pobliżu innego garażu, gdzie spłonął kombajn zbożowy. Spaliły się także 2 motocykle, przyczepka samochodowa oraz inne urządzenia. Wstępnie straty oszacowano na ponad 90 tys. zł.



FOT. KPP ŁUKÓW

Stłuczka w Gręzówce

16 stycznia w Gręzówce kierowana przez 36-latkę z gminy Wiśniew mazda zderzyła się z samochodem marki Volkswagen, za którego kierownicą siedział 34-letni mieszkaniec gminy Łuków. W wyniku wypadku 34-letnia pasażerka volkswagena doznała obrażeń ciała.

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI

A miał zarobić...

69-latek ze Stoczka znalazł na stronie internetowej informację o możliwości zarobku na inwestycjach finansowych. Warunkiem było wpłacenie równowartości 250 dolarów. Wpłacając tę sumę i wypełniając załączony do informacji formularz kontaktowy, mężczyzna przekazał swoje podstawowe dane, adres e-mail i numer telefonu. Po kilku dniach skontaktowała się z nim kobieta podająca się za przedstawiciela firmy. Przedstawiła wizję szybkiego i łatwego zarobku, żądając „jedynie” numeru karty bankomatowej, daty jej ważności oraz kodu weryfikacji CVC. Następnego dnia do mężczyzny zadzwonił inny konsultant i zaproponował „podłączenie profilu” do automatu, który miałby wszystkiego dopilnować za inwestora. Nieświadomy 69-latek na to przyszedł. Wykonując polecenia „konsultanta”, zalogował się na stronę internetową swojego banku, by umożliwić „zsynchronizowanie z kontem brokerskim” i bezpośrednie przelewanie zysków na konto bankowe. Wtedy nagle z monitora jego komputera „zniknęła” strona bankowa. Mimo tego rzekomy konsultant prosił go kilkakrotnie o potwierdzenie operacji, gdyż za każdym razem transakcja miała nie dojść do skutku. 69-latek autoryzował operacje bankowe na swoim koncie aż 7 razy. Jego rozmówca zapewniał go, że wkrótce ponownie się skontaktuje. Po kilku dniach senior chciał sprawdzić, jak „pracują” jego pieniądze. Okazało się wtedy, że transakcje, jakie wcześniej autoryzował, doszły jednak do skutku, przez co oszust wyprowadził z jego konta prawie 70 tys. zł. Łukowscy policjanci prowadzą postępowanie w sprawie tego oszustwa.

ŁUKÓW

Porzucił psa

W nocy 13 stycznia 19-letnia łukowianka usłyszała dobiegający z pobliskiego lasu głos ujadającego psa. Kiedy następnego dnia znalazła tam czworonoga przywiązanego do drzewa, napoiła go i nakarmiła. Przybyli na miejsce dzielnicowi stwierdzili, że zwierzę jest bardzo przestraszony i wychłodzony. Najprawdopodobniej próbował się uwolnić, bo jego smycz była w kilku miejscach pogryziona. W ich obecności pies był spokojny - bał się i zaczynał szczeleć, gdy próbowali od niego odejść. Mundurowi zabrali go do radiowozu. Porzucony zwierzęciem zaopiekował się powiadomiony o zdarzeniu pracownik schroniska. Osoby, które mogą posiadać informacje, do kogo mogło należeć porzucone zwierzę, proszone są o kontakt z komendą powiatową (tel. 47 814-72-10 i 112) lub najbliższą jednostką policji.

OPRAC. IR

Najgorzej na powiatowych

ŁUKÓW

- Gdzie są piaskarki? Na drogach jest lód i śnieg - narzekają mieszkańcy miasta. Co odpowiada im burmistrz?

W piątek, 15 stycznia, burmistrz Piotr Pludowski kolejny raz spotkał się z łukowianami za pośrednictwem relacji na żywo na facebooku.

Są pozytywwy

W trakcie spotkania wóldar miasta poruszył temat odśnieżania. Jak sam powiedział, skłonił go do tego fakt, że zima zapanaowała nie tylko w przyrodzie, ale też na drogach i chodnikach na terenie miasta.

Nie był to jednak jedyny powód. Sporo uwag w tej sprawie mieli bowiem sami mieszkańcy. Internauta Daniel zapytał burmistrza: „Gdzie są drogowcy?”. Dodał przy tym: „Na drogach miasta jest lód i śnieg, ale chodniki wszystkie odśnieżone”.

- Cieszę się, panie Danielu, że dostrzega pan przynajmniej takie pozytywwy jak odśnieżone chodniki - skomentował z uśmiechem Piotr Pludowski.

Jak zauważył Piotr Pludowski, magistrat nie zleca zimowego utrzymania dróg i chodników firmom zewnętrznym.



FOT. PIKABAY

- Robimy to z sami, siłami Zarządu Dróg Miejskich. Mamy do dyspozycji pewną ilość sprzętu i przy takiej zimie, jaką mamy obecnie, jesteśmy w stanie poradzić sobie z naszymi chodnikami i ulicami. Jesteśmy czujni i będziemy reagować, kiedy śnieg się pojawi, żebyście państwo mieli bezpieczne warunki. Trudno jednak oczekiwać, że będzie to mieć miejsce w trakcie opadów. Ale niezwłocznie po ustaniu tego zjawiska na drogi będą skierowane wszystkie możliwe siły, którymi będziemy zwalczać skutki zimy. Proszę więc o ostrożność, jeśli chodzi o przemieszczanie się czy to po chodnikach, czy tylko po jezdni - podkreślił.

Kto odpowiada?

Z kolei internautka Barbara

chciała wiedzieć, dlaczego piaskarki nie posypują solą i piachem ul. Wójtostwo. Burmistrz wyjaśnił, że magistrat nie zarządza wszystkimi drogami na terenie miasta.

- Zarówno jeśli chodzi o utrzymanie porządku, jak i zimowe utrzymanie, każda droga ma swojego właściciela. W Łukowie mamy 4 takich właścicieli: Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, województwo, powiat i miasto. W zarządzie GDDKiA są ul.: Siedlecka, Piłsudskiego, Wyszyńskiego, Radzyńska, Warszawska i Łapiguz. To drogi w zarządzie najwyższej klasy, a więc oczekujemy również, że stopień ich utrzymania będzie najwyższy. Kolejną grupę stanowią drogi wojewódzkie. Na terenie miasta są to ul.: Międzyrzeczka, Świderska i Żele-

chowska, których utrzymaniem zajmuje się Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie. Drogi powiatowe to ul.: Wójtostwo, Jana Pawła II, Farftak, Zimna Woda, Ławicka, Wiatraki, Cieszkowizna, Glinki i ks. Popiełuski oraz Aleje Tadeusza Kościuszki od ronda do stacji PKP. Pozostałymi drogami zarządza miasto - dodał.

Wóldar miasta odpowiedział też na pytanie dotyczące ul. Wójtostwo:

- Skontaktowałem się już z dyrektorem Stanisławem Sokołem z Zarządu Dróg Powiatowych. Przekazałem mu tę informację i poprosiłem o reakcję, bo, zdaniem mieszkańców, na ulicach podlegających powiatowi sytuacja jest najtrudniejsza.

IR

Żłobek coraz bliżej

ŁUKÓW

Znamy już stawki za pobyt w pierwszym miejskim żłobku i termin jego uruchomienia. A to nie wszystko.

14 stycznia odbyła się sesja łukowskiej Rady Miasta. W jej programie znalazła się między innymi uchwała dotycząca wysokości stawek za pobyt dzieci w żłobku. Sumy te odpowiadają wcześniejszym zapowiedziom burmistrza Piotra Pludowskiego. I tak miesięczna opłata wyniesie 350 zł, opłata za każdą dodatkową godzinę opieki wykraczającą poza 10 godzin dziennego pobytu dziecka - 25 zł, a maksymalna dzienna opłata za wyżywienie dziecka - 13 zł.

Dzień później władze miasta podały kolejną dobrą wiadomość. Łuków otrzymał dofinansowanie w ramach Resortowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „MALUCH+” edycja 2021 moduł 2. Ma on zapewnić funkcjonowanie takich miejsc, utworzonych przez jednostki samorządu terytorialnego z udziałem wcześniejszych edycji programu. Łączna wartość przyznanego miastu dofinansowania wyniosła 46.080 zł.



FOT. UM ŁUKÓW

Oznacza to, że w całym 2021 r. resort dołoży do zapewnienia opieki każdemu z 48 maluchów po 80 zł miesięcznie.

Pieniądze, jak wskazuje nazwa programu, przeznaczone zostaną na bieżące funkcjonowanie placówki. Nie są one „zaczęte”, to znaczy wchodzi w skład całego budżetu żłobka i można je wydać wedle uznania - wyjaśnia Tomasz Gołowski, kierownik Referatu Promocji w Wydziale Zarządzania Pro-

jektami i Promocji łukowskiego magistratu.

Z kolei sam burmistrz podczas ostatniego spotkania z mieszkańcami na facebooku skomentował: - Nie jest to może oszałamiająca kwota. Myslę jednak, że ważna jest każda złotówka, która pomoże w funkcjonowaniu tej jednostki.

Nabór do łukowskiego żłobka trwa od 11 stycznia i zakończy się 22 stycznia. Dokumenty można składać w pokoju nr 107

na drugim II w Urzędzie Miasta (ul. Piłsudskiego 17). Ogłoszenie wyników rekrutacji zaplanowano na 27 stycznia.

Gołowski zdradza, co dalej. - Szacujemy, że jednostka rozpocznie funkcjonowanie w lutym. Na razie nie podajemy jednak konkretnej daty, ponieważ obecnie trwają procedury odbioru budynku. Czekamy też na wpis do rejestru żłobków - kończy.

IR

Czym jest muzyka? Może po prostu niebem z nutami zamiast gwiazd?

Ludwik Jerzy Kern

Życie z kulturą

Kolędowanie tylko online



ROZMOWA

Z Grzegorzem Rostkowskim, liderem zespołów Kryters i Rostkowski Country Band, twórcą pastorałki „Urodziny”.

Co było inspiracją do napisania pastorałki?

Tak jak w większości przypadków, inspiracją stali się moi uczniowie. Jeden z nich zapytał się mnie, czy ta kolęda, której się uczymy, jest napisana przeze mnie. To mi wystarczyło. Tytuł tej pastorałki „Urodziny Kolęda 2020” powstał też ponieważ w żartach - zamieściłem żartobliwy komentarz pod moją ostatnią produkcją pt. „Gdybym był bogaty”, że następnym razem będę chodził po kolędzie i zbierał pieniądze. Chciałem też swoją pastorałkę w tych dziwnych okolicznościach złożyć świąteczne życzenia Bożonarodzeniowe moim uczniom i ich rodzinom. Pomysł napisania czegoś świątecznego chodził za mną od kilku lat, lecz zawsze przypominałem sobie o napisaniu kolędy trochę za późno.

Jak długo zajęło panu stworzenie tej pastorałki?

Ta pastorałka to moje dziecko. Tekst napisałem w grudniu 2020 roku, zajęło mi to niecałe 3 minuty. Muszę podkreślić, że nie poprawiłem żadnego słowa i pastorałka była gotowa. Taki pstryk i już jest, tak było w tym przypadku. Muzykę komponowałem trochę dłużej, ponieważ miałem różne pomysły i dylematy, jak to zrobić.

Jakie napotykał państwo trudności, a jakie ułatwienia w czasie tworzenia tego utworu?

Nie było szczególnych trudności, chyba że to, że długo szukałem długopisu, a tekst wręcz wylewał mi się z głowy, bardzo

chciałem zatrzymać szybko ulatujące myśli i jak najszybciej je spisać. Kiedy wymyślałem melodię żona śmiała się, że niektóre dźwięki brzmią, jakbym odzierał kota ze skóry. A ułatwienia? Miałem więcej wolnego czasu niż to zwykle bywało o tej porze roku - praca zdalna.

Czy tworzenie pastorałki odbiega od tworzenia innych kompozycji muzycznych? Jakże są ewentualne różnice?

Kolęda czy pastorałka jest związana od wieków z tradycją chrześcijańską, więc trzeba było zwracać szczególną uwagę na tekst. Moja - tak mi się wydaje - jest podobna do tych starszych kolęd, a zarazem współczesna, tekst jest nowoczesny, dzisiejszy. Urodziny to coś, na co dzieci czekają

najbardziej. Muzyka natomiast powinna oddawać klimat świąteczny i to jest ta różnica muzyczna. Dziś pisanie utworów związanych z religią jest szczególnie trudne, obawiałem

Nie było szczególnych trudności, chyba że to, że długo szukałem długopisu, a tekst wręcz wylewał mi się z głowy, bardzo chciałem zatrzymać szybko ulatujące myśli i jak najszybciej je spisać.

się hejtu, ale to nie nastąpiło. Cieszę się, że postanowiłem płynąć pod prąd i właśnie teraz napisać coś, co nie jest trendy. Udało się, ponieważ zainteresowanie naszą pastorałką w stacjach radiowych było bardzo duże. Nie dzwoniłem, nie prosiłem, nie płaciłem, by była grana w radio czy TV, a jest. Nawet górali ją znają i śpiewają np. mama Natalii Szypuły, finalistki ostatniej edycji programu The Voice of Poland napisała do mnie, by udostępnić jej podkład i nuty, ma powstać cover w wykonaniu rodziny Natalii z powiatu Nowosądeckiego.

Jaka jest pana ulubiona kolęda? Czy przy wigilijnym stole kolęduje pan z rodziną?

Jezus malusienki to mój numer jeden do tej pory, ale czuję, że to się zmieni. Przy stole wszyscy śpiewamy kolędy, moje dzieci też zawsze coś grają.

Gdzie można usłyszeć pastorałkę, czy będzie ona wykonywana również na żywo?

Stacje radiowe które odebrały e-mail z pastorałką i potwierdziły, że będą grały to: Polskie Radio, Radio Pomost z Białegostoku, Radio Niepokalanów, Radio FARA z Przemyśla, Radio RDC, Radio Jasna Góra, Wnet.FM, Radio Plus, Radio Wesołe Słonoki i inne stacje, również zagraniczne. Powstał także teledysk nagrany przez mojego 17-letniego syna. 13 grudnia rano spadł tak wyczekiwany przeze mnie śnieg i udało się nagrać coś w zimowej scenarii. Teledysk będzie można obejrzeć w TV Polsat. Można też zawsze usłyszeć pastorałkę na moim kanale YouTube wystarczy wpisać tytuł „Urodziny Kolęda 2020”. Odpowiadając na drugą część pytania: kolędowanie w tym roku prowadziłem tylko online. Chciałbym podziękować żonie i kolegom, którzy nieodpłatnie udostępniili swoich talentów, a także Radkowi Świderskiemu za nieodpłatną po-

moc w realizacji dźwięku. Nie zarabiamy na kolędzie, jest dostępna za darmo.

Jak pańskie zespoły radzą sobie w czasach koronawirusa?

Zespoły muzyczne mam dwa: Kryters i Rostkowski Country Band, z RCB zagraliśmy w marcu przed pandemią w Polsce jeden koncert charytatywny dla Kacpra Boruty i to wszystko. Kryters natomiast zagrał kilka imprez okolicznościowych, jeden koncert z publicznością i jeden on line. Dobrze, się składa że wszyscy pracujemy jeszcze zawodowo. Jesteśmy zdrowi to najważniejsze.

Podsumujmy rok 2020. Jaki był dla państwa prywatnie, a jaki zawodowo?

Mogę się wypowiedzieć tylko w swoim imieniu nie ma obok mnie nikogo z zespołu, był to bardzo dziwny rok dla każdego z nas. Wszyscy przeżyliśmy coś niespotykanego, do tej pory nie ma pewności co do jutra, jest tylko nadzieja, że to się kiedyś musi skończyć, tak żyć na dłuższą metę się nie da.

Jakie są państwa plany na najbliższy rok?

Chcielibyśmy ruszyć - jak co roku bywało - w jakąś ciekawą trasę koncertową, poznać inne miasta i nowych ludzi. Niestety, wiadomo co jest przeszkodą. Nagraliśmy już kilka nowych utworów z jednym i drugim zespołem, ale czekamy z ich publikacją, być może sytuacja covidowa się wyjaśni. Pół żartem, pół serio, prywatnie moje marzenie jest takie - mamy w zespole jednego kawalera, a chciałbym zagrać u niego na weselu. Życzę państwu zdrowego, dobrego nowego roku.

ROZMAWIAŁA: KS

SIEDLCE

Szła kolęda online

Przed nami XV Przedszkolny Festiwal Kolęd, Pastorałek i Piosenek Świąteczno-Noworocznych.

Celem festiwalu jest propagowanie działalności twórczej wśród dzieci w wieku przedszkolnym, rozwijanie umiejętności śpiewania solowego i zespołowego oraz pogłębianie wiedzy o tradycjach i zwyczajach obecnych w naszej kulturze narodowej. Festiwal w tym roku, ze względu na panującą sytuację związaną z pandemią odbędzie się w wersji online.

Przedszkolaki będą prezentować jeden utwór: kolędę, pastorałkę lub piosenkę świąteczno-noworoczną w języku polskim lub języku obcym. Może to być występ solowy, w duecie lub z zespołem. Jury będzie oceniać: poziom warsztatu wykonawczego, oryginalność wykonania i ogólny wyraz artystyczny.

Warunkiem uczestnictwa w Festiwalu jest wypełnienie elektronicznej karty zgłoszenia i przesłanie nagrania wideo z występem do 25 stycznia. Szczegóły dostępne na stronie mok.siedlce.pl w zakładce „Festiwal Szła Kolęda”. Jury wyłoni zwycięzców Festiwalu 29 stycznia. Organizatorzy: Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach, Miejskie Przedszkole nr 15 w Siedlcach.



MORDY

Dla babci i dziadka w przedszkolu

W Przedszkolu Samorządowym w Mordach odbyła się uroczystość, która jest tradycją na stałe wpisaną w repertuar imprez przedszkolnych.

Dzieci z grup „Żabki” i „Pszczółki” wspólnie z wychowawcami Sylwią Radzikowską i Moniką Lipińską zorganizowały występ z okazji święta Babci i Dziadka.

Jest to dzień niezwykle nie tylko dla dzieci, ale przede wszystkim dla babć i dziadków - pełen uśmiechów, wzruszeń, łez i radości. Przedszkolaki przygotowały piękne wierszyki, piosenki oraz inscenizację wiersza Juliana Tuwima „Rzepka”, z podziałem na role, wykorzystaniem kostiumów i rekwizytów. Poprzez to mogły podziękować kochanym babciom i dziadkom za miłość i troskliwe serce. Ze względu na sytuację epidemiczną oraz obostrzenia panujące w przedszkolu, babcie i dziadkowie nie mogli obejrzeć występu w przedszkolu na żywo, jak to bywało każdego roku. W związku z tym przedstawienie zostało nagrane i w formie płyt przekazane Babciom i Dziadkom w dniu ich święta. Dodatkowo dzieci przygotowały drobne upominki dla swoich bliskich.



Reklamy i ogłoszenia

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 632-79-77

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ

tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl

tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl

WSPIERAMY
SPORT



**ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA
BUDOWLANEGO**
tel. 694 427 577
mail: biuro@zeltech.com.pl

auto KASACJA



- SKUP SAMOCHODÓW,
- TRANSPORT - GRATIS
- SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH I NOWYCH
DO SAMOCHODÓW
- OSOBOWYCH
- DOSTAWCZYCH
- CIĘŻAROWYCH
- MOTOCYKLI I QUADÓW

WYDAWANIE ZAŚWIADCZEŃ

ADAMEXCZESCI.COM
info@adamexczesci.com



**Zdany 1B
08-106 Zbuczyn**

Tel. 608 350 002, 602 434 521, 662 224 419

BETON najwyższa jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY



**Zakład Betoniarski
„U Kosieradzkich”**

malbet@wp.pl
tel. 600 354 237, tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM • POMPOGRUSZKA

Siedlce, ul. Starzyńskiego 11 Wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

HELMET
WŁÓDARCZYK

**GARAŻE METALOWE
KONSTRUKCJE STALOWE
KIOSKI WIATY PAWILONY**

KOJCE

**PROFIL ZAMKNIĘTY
W RÓŻNYCH ROZMIARACH**

www.garazemetalowe.pl

TEL. 25 749 11 11 | KOM. 505 810 505 | MIŃSK MAZOWIECKI | UL. JULIANA TUWIMA 1

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu
projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy
Borowie

Na podstawie art. 11 pkt 7 i 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r., poz. 293 ze zmianami) oraz art. 39 w związku z art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r., poz. 283 ze zmianami) w związku z Uchwałą Nr XLII/238/2014 Rady Gminy w Borowie z dnia 10 listopada 2014 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Borowie

zawiadamiam
o wyłożeniu do publicznego wglądu
projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy
Borowie
wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

w dniach od 01 lutego 2021 roku do 22 lutego 2021 roku w Urzędzie Gminy w Borowie ul. A. Sasimowskiego 2, 08-412 Borowie, w godzinach od 9.00 do 15.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie studium rozwiązaniami odbędzie się dnia 17 lutego 2021 roku w Urzędzie Gminy w Borowie o godz. 11.00.

Osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnieść uwagi oraz złożyć wnioski dotyczące projektu studium. Uwagi i wnioski należy składać na piśmie do Wójty Gminy Borowie ul. A. Sasimowskiego 2, 08-412 Borowie, lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy w Borowie z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga lub wniosek dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 17 marca 2021 roku.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: gmina@borowie.pl lub poprzez skrzynkę ePUAP, opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP.

Organem właściwym do rozpatrywania uwag jest Wójt Gminy Borowie.

Wójt Gminy Borowie

Zaproszenie do złożenia ofert na zakup nieruchomości położonej w miejscowości Żuków, województwo mazowieckie, powiat miński, gmina Mińsk Mazowiecki

Syndyk Waldemara Komody, osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, zaprasza do złożenia ofert na zakup nieruchomości, położonej w miejscowości Żuków, województwo mazowieckie, powiat miński, gmina Mińsk Mazowiecki, stanowiącej nieużytki, składającej się z działki gruntowej 217/8 o powierzchni 0,2236 ha, dla której Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer SI1M/00041685/9,

- za cenę nie niższą niż 72.200,00 (siedemdziesiąt dwa tysiące dwieście) złotych.

Pisemne oferty w kopercie z napisem: „Oferta na zakup nieruchomości – Żuków”, sygn. akt IX GU p 43/18 „of” - nie otwierać” można składać na adres biura syndyka: Dariusz Gawroński Kancelaria Radcy Prawnego ul. Tysiąclecia 14, 38-400 Krosno w terminie do dnia 12 lutego 2021 r.

Syndyk zastrzega sobie prawo do wyboru oferty oferenta, który proponuje najwyższą cenę zakupu, nie niższą niż 72.200,00 (siedemdziesiąt dwa tysiące dwieście) złotych.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr tel. 696 911 641.

BETON | ŻWIR | WYROBY BETONOWE

BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI

ul. Brzeska 116
SIEDLCE



508 374 750 530 918 444

Pracownia Reklam

BROSZKÓW ul. Warszawska 76



od 1991r

szyldy, tablice, banery
reklamy świetlne, przestrzenne
reklamy na samochodach
ulotki, wizytówki

TIR- kabiny, chłodnie, plandeki

502 502 612



Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

Kurpiowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 36m2



Wynalazek, W-wa Mokotów
MIESZKANIA OD 30m2



Zieleniewskiego, Siedlce
MIESZKANIA OD 28m2



Myśliborska, W-wa Białoteka
MIESZKANIA OD 35m2



III ETAP INWESTYCJI JUŻ W SPRZEDAŻY

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 50m2



Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 34m2



GOTOWE MIESZKANIA

Biuro Siedlce:
Ul. Piłsudskiego 70
Kom.: 500-151-041
8.00-18.00
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białoteka
Ul. Ku Rzece 5 lok. 171
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Mokotów
Ul. Wynalazek 3a
Kom.: 508-384-500
wynalazek@kstrus.pl

**RZEŻNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU
Z KONIECZNOŚCI**
TEL. 511 075 866, 662 396 670

Windykacja dla Rolników.
Nie zapłacił Ci pośrednik za bydło,
trzodę chlewną, płody rolne?
Zgłoś się do nas.
Odzyskamy Twoje pieniądze.
tel 25 644 41 44

**DOCIEPLANIE
BUDYNKÓW**

SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!

TEL. 502 053 214

**MASZ DLA NAS
TEMAT?**

pisz na:
redakcja@zyciesiedleckie.pl
dzwoń na:
25 632 79 77



**Sprzedaż i serwis
kotłów gazowych
i olejowych**

VIESMANN

☎ 604 168 672
☎ 602 499 499

ŻYCIE SIEDLECKIE

**ZADZWOŃ
LUB NAPISZ
I ZAMIEŚĆ
BEZPŁATNE
OGŁOSZENIE**

tel : 25 632 79 77
m@il: biuro@zyciesiedleckie.pl

Ogłoszenia drobne



BETONIARNIA BET-TRANS



- ~ betony zbrojone, wodoszczelne ~
- ~ chude betony - stabilizacyjne ~
- ~ żwir i piasek ~
- ~ bloczki, nadproża, kręgi, płytki ~
- ~ laboratorium betonu ~



~ SIEDLCE ~ ul. Brzeska 102 J ~
tel/fax 25 644 03 61 ~ kom. 785 197 428 ~
~ betoniarnia@bet-trans.siedlce.pl ~
~ www.bet-trans.siedlce.pl ~

HURTOWNIA TANK-OL

- **zarabianie przewodów hydr.**
- **oleje i smary**
- **filtry i tłumiki**
- **paski klinowe**
- **łożyska i uszczelniacze**
- **stacja paliw - najniższe ceny**
- **części do koparek i ładowarek**

Siedlce, ul. Brzeska 102F
tel. 25 633 02 82, www.tank-ol.pl

NAJWIĘKSZY WYBÓR

ELEKTRONARZĘDZI

ELMAX



PROFESJONALNE DORADZTWO

Brzeska 116, tel. 606 751 106



PN-SOB: 7:00-21:00
NIEDZIELA: 9:00-15:00

UL. ARTYLERYJSKA 4
TEL. 570 555 980

O₃ ZONOWANIE

DEZYNFEKCJA WNETRZA POJAZDÓW

99zł

Skuteczna neutralizacja:
bakterii, wirusów,

pleśni, grzybów,
mikroorganizmów

kurzu, pyłków, sierści,
odchodów roztoczy

Neutralizacja
nieprzyjemnych zapachów

Działanie bakteriobójcze ozonu jest
50x skuteczniejsze i 3000x szbsze niż chloru

Miasto Garwolin stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2020 r., poz. 1990) informuje, że na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Garwolina (<https://garwolin.pl>) został wywieszony na okres 21 dni, tj. do dnia 28 stycznia 2021 r. wykaz nieruchomości gruntowych będących własnością Miasta Garwolina składających się z części działki nr 597/4 położonej przy ul. Staszica 15 o powierzchni 204 m² oraz części działki nr 597/4 położonej przy ul. Staszica 15 o powierzchni 16 m², przeznaczonych do najmu na rzecz nowego najemcy.

Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta Garwolina w Wydziale Organizacji Urzędu (w godz. 8.00 – 16.00) lub telefonicznie pod nr tel. (25) 786 42 38.

Masz dla nas temat?
e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl
tel: 795 541 360

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości- sprzedam:

Nowe mieszkanie 53 mkw, wykończone z 2020 roku, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, miejsce postojowe i piwnica, Siedlce ul. Kilińskiego, cena 6350 zł/mkw plus piwnica i miejsce postojowe, tel. 500 555 050

Bardzo ładna działka budowlana w Opolu Starym z mediami w działce, 1115 mkw., tel. 602 843 307

Sprzedam 1/2 bliźniaka, 240 m², Nowe Siedlce, ul. Bema, umeblowany + RTV + AGD + sauna, 505 055 377.

Sprzedam mieszkanie 59 m² ul. Błonie, tel. 536 016 771.

Posesja do sprzedania z budynkami Wyłazy 29 k Niwisk 0,25 ha, 515 965 064.

Posesja z budynkami w miejscowości Krzymoskie, tel. 668 837 119

Sprzedam kawalerkę 2 pokojową w Siedlcach, tel. 602 843 307

Działki usługowo-budowlane 11 i 10 ar, Iganie Nowe ul. Polna, tel. 504 006 665

Kawalerka na Sulimowie, Siedlce, tel. 668 837 119

Mieszkanie poziomowe 85 mkw, Siedlce, tel. 888 254 112

Dom z budynkami - okolice Siedlec, tel. 604 678 877

Dwa mieszkania 55 i 30 mkw. na jednej klatce schodowej w bloku w centrum Siedlec, tel. 602 843 307

Wynajmę lokale:

Do wynajęcia mieszkanie 52 m w Warszawie, 535 788 909. Wynajmę kawalerkę 38 m

umeblowana os. Chrobrego pierwsze piętro, 604 227 225. Do wynajęcia lokale, 667 870 255.

Usługi:

Naprawa sprzętów AGD i RTV, pralki, zmywarki, TV itp. z dojazdem, tel. 731 733 623

Glazura, terakota, remonty, hydraulika, 793 188 908.

Budowa domów, stan surowy otwarty, przebudowy, więzby oraz pokrycia dachowe, wolne terminy, 573 382 699.

Remonty, wykończenia, adaptacje, Artur Oleszczuk, 502 116 770.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Odszkodowania, dopłaty do odszkodowań, oddłużanie, pomoc prawną dla zadłużonych. Kancelaria Prawna, tel. 798 798 068.

Różne:

Toyota Rav4 - 2007 rok, I właściciel, diesel, ogrzewanie postojowe, tel. 501 731 631

Sprzedam kombajn Class szerokość 380 cm, 30 tys zł., tel. 509 412 079

Sprzedam ubrania i buty dla chłopca i dziewczynki, tel. 516 322 972

Sprzedam psa pekińczyka, tel. 516 322 972

Siatka ogrodzeniowa na sprzedaż, tel. 607 910 717

Kupię używany piec do centralnego ogrzewania, do powierzchni 100 mkw, tel. 692 419 936

Rower- damka 170 zł; Tv kolorowy z pilotem 230 zł; beczki na benzynę 200 litrów, fotel obrotowy na kółkach 130 zł; szlifierka uniwersalna do betonu, drzewa i metalu 350 zł, tel. 791

476 439
Kupię piec do centralnego ogrzewania, tel. 692 419 936
Kombajn Class szerokość 3,80, tel. 509 412 079

Sprzedam ubrania i buty dla chłopca i dziewczynki, tel. 516 322 972

Sprzedam psa pekińczyka, tel. 516 322 972

Sprzedam regał młodzieżowy, szer. 320 cm, tel. 505 236 654

Siatka ogrodzeniowa na sprzedaż, tel. 607 910 717

Kupię używany piec do centralnego ogrzewania, do powierzchni 100 mkw, tel. 692 419 936

Rower- damka 170 zł; Tv kolorowy z pilotem 230 zł; beczki na benzynę 200 litrów, fotel obrotowy na kółkach 130 zł; szlifierka uniwersalna do betonu, drzewa i metalu 350 zł, tel. 791 476 439

Pożyczki do 2000 zł! Minimum formalności, szybka decyzja! 792 307 229.

Mycie kostki bruk., elewacji, dachów, tel. 600 769 886.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Rolnicze:

Sprzedam żyto, 510 207 102. Kupię olchę, sosnę, dąb lub las 600 627 699

Sprzedam gospodarstwo, budynki i ziemia oraz maszyny rolnicze, tel. 516 134 400.

Sprzedam las 1 ha, Bujaly, tel. 888 019 633.

Sprzedam siano i sianokoszonkę, pierwszy drugi pokos, 505 332 939, 511 355 567.

Słoma i siano w belach, tel. 697 754 070.

Sprzedam marchew, 888 724 430.



**Przedsiębiorstwo
Budownictwa
Mieszkaniowego**
Zdzisław i Leszek Skorupka

**MIESZKANIA - DOMY - LOKALE
INWESTYCJE W SIEDLCACH**

* Rakowiecka * Nowy Świat * Łąkowa *
Osiedle Magnolia Park * Wola Park *
Floriańska * Piłsudskiego * Wrzosowa *



Biuro sprzedaży mieszkań
Siedlce, ul. Niedziałka 13, tel. 25 631 16 01
Pn.-Pt. 8:00 - 18:00, Sb. 10:00 - 14:00

biuro@m3skorupka.pl
www.m3skorupka.pl

 **m3skorupka**

Życie na sportowo

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Nafciarze w Siedlcach

PIŁKA NOŻNA

Przez tydzień w Siedlcach przebywali piłkarze ekstraklasowej Wisty Płock. W tym czasie podopieczni Radostawa Sobolewskiego rozegrali dwa sparingi, ale i byli zmuszeni walczyć z zimą.



FOT. SEBASTIAN WIGŃSKI (WISŁA PŁOCK S.A.)

Pomimo trudnej sytuacji pandemicznej większość polskich klubów zdecydowało się przygotowywać w cieplejszym klimacie niż Polski. Wiślacy znaleźli się w mniejszości i postanowili zostać nad... Wisłą. Zgrupowanie w Siedlcach to nie była całkowite novum dla klubu z północnego Mazowsza. Latem 2017 roku Nafciarze przygotowali się do wyzwań czekających na nich w Ekstraklasie. W kadrze ówczesnej Wisty byli późniejsi piłkarze Pogoni: Dawid Kieplin oraz Dominik Kun.

Być może wśród 32 piłkarzy obecnej Wisty znajdują się przyszli piłkarze Pogoni. Jeden z nich ma za sobą grę w Siedlcach, i to udaną. 30-letni Krzysztof Kamiński ponad 10 lat temu bronił bramki MKP na poziomie III ligi. - W trakcie mojego pobytu w Pogoni graliśmy na starym stadionie, trenowaliśmy na tyłach marketu w centrum miasta, a przebiegaliśmy się w ciasnym szatniach. Teraz obiekt jest świetny - powiedział Kamiński.

Trenerem Wisty jest Radostaw Sobolewski. W trakcie bogatej kariery zwiedził wiele miast i stadionów, w tym siedlecki. - Znam ten obiekt. W trakcie kursu w Szkole Trenerów w Białej Podlaskiej byliśmy w Siedlcach na treningu pokazowym - powiedział Sobolewski.

Nafciarze spędzili w Siedlcach tydzień. Pech chciał, że ich pobyt zbiegł się w czasie z wizytą "bestii ze wschodu", czyli atakowi mroźnej zimy. Piłkarze i sztabowcy Wisty zgodnie twierdzą, że organizatorzy stanęli na wysokości zadania, a obiekty były odpowiednio przygotowane do treningów. Trener Sobolewski za to dodawał, że jego takie warunki nie przerażają, a piłkarze mogą zahartować się i stać się lepszymi.

W trakcie obozu Wiślacy rozegrali dwa sparingi z II-ligowcami. Najpierw pokonali 2:0 Wi-

gry Suwałki, a następnie wygrali 2:1 z Motorem Lublin. Warto odnotować, że pierwszą bramkę w 2021 roku na siedleckim stadionie zdobył Dawid Kocyla. Na Wiśle świat się nie kończy. W Siedlcach w najbliższym czasie zjawiają się jeszcze: Stomil Olsztyn (22 stycznia), Polonia Warszawa (25 stycznia) oraz GKS 1962 Jastrzębie (1 lutego). Pogoniści za to wraz z początkiem lutego udadzą się do Janowa Podlaskiego. Siedlczanie będą wtedy po trzech pierwszych sparingach - z Podlasiem Biała Podlaska, Górnikiem Łęczna oraz Polonią.

KAMIL SULEJ

Dekada Pogoni w czterech ligach

PIŁKA NOŻNA

W minionej dekadzie Pogoń Siedlce rozegrała 334 spotkania na trzech szczeblach ligowych.

Biało-niebiescy zaczęli dekadę w III lidze. Wówczas funkcjonował podział na osiem grup, a siedlczanie rywalizowali w części łódzko-mazowieckiej. W 15 meczach Pogoniści zgromadzili 28 punktów i... pożegnali się z III ligą na dobre. Klub z Siedlec zameldował się na szczeblu centralnym.

Od sezonu 2011-12 siedlczanom przyszło bić się w II lidze wschodniej, również już nieistniejącej. To był dobry czas dla Pogoni. W tabeli dekady przed MKP jest tylko pięć drużyn (Znicz Pruszków, Stal Stalowa Wola, Pelikan Łowicz, Stal Rzeszów, Wigry Suwałki). W 98 meczach Pogoniści ugrali 147 oczek. W 2014 roku nastał czas nowych wyzwań.

Pogoń w I lidze to historia pełna radosnych wlotów i bolesnych upadków. Sezon w sezonie siedlczanie byli wymieniani wśród pewniaków do spadku, ale utrzymali się przez cztery lata na zapleczu Ekstraklasy. Paradoksalnie spadli w momencie, mało kto spodziewał się tego. W tabeli dekady Pogoń jest 24 - 136 meczów, 153 punkty.

W trakcie pobytu Pogoni w przedpokoju elity doszło do centralizacji II ligi. W nowych - w gruncie rzeczy - rozgrywkach biało-niebiescy zaliczyli 85 spotkań, w których zainkasowali 124 punkty (17 miejsce). Na szczycie jest Stalówka, która przy udziale Pogoni pożegnała się z trzecim szczeblem rozgrywkowym po raz pierwszy od wielu lat. Drugi jest Żnicz, a trzeci Siarka Tarnobrzeg. Nie o takie „sukcesy” chodzi jednak w piłce.

Ogółem w ciągu minionej dekady siedlecki klub rozegrał 334 spotkania i zdobył 452 punkty. Bramki: 447-463. KAMIL SULEJ



SPARINGOWE PLANY

AMAZONKA WIŚNIEW

Pięć sparingów mają w planach podopieczni Pawła Marchela.

PLAN SPARINGÓW AMAZONKI: 28 lutego - Tęcza Stanisławów [Stanisławów], 6 marca - Bór Dąbie [Wiśniew], 13 marca - Orleń Gołyszyn [Wiśniew], 20 marca - Grodzisk Krzemosze [Wiśniew], 27 marca - ULKS Dębowa [Wiśniew].

SP ŻELECHÓW

Jakie plany na zimowy okres przygotowawczy ma 100-latek celujący w powrót do ligi okręgowej?

PLAN SPARINGÓW SĘPA: 31 stycznia - Orleń Łuków, 7 lutego - Unia Krzywda, 13 lutego - Świt Barcząca, 14 lutego - Bór Dąbie, 20 lutego - Pogoń II Siedlce, 28 lutego - Bad Boys Zastawie, 7 marca - Orleń Unin, 13 marca - Ar-Tig Huta Dąbrowa, 14 marca - KS Puznówka 1996, 20 marca - Unia Krzywda.

ŚWIT BARCZĄCA

Osiem sparingów zaplanował na zimę lider siedleckiej Klasy B.

PLAN SPARINGÓW ŚWITU: 7 lutego - Champion FC Otwock, 13-14 lutego - Sęp Żelechów, 20-21 lutego - Kolektiw Oleśnica, 28 lutego - UKSW Legia Warszawa, 6-7 marca - Jutrzenka Cegłów, 13-14 marca - Grodzisk Krzemosze, 20-21 marca - Vulcan Wólka Mładzka, 27-28 marca - GKS Dobry. OPRAC. KS

PIŁKA NOŻNA

Nowy klub Łydkowskiego

Paweł Łydkowski został wypożyczony z KKS Kalisz do III-ligowej Olimpii Zambrów.

Wychowanek Pogoni Siedlce ostatnio grał w KKS Kalisz. Z tym klubem awansował z III do II ligi. Na szczeblu centralnym w barwach beniaminka rozegrał dwa mecze. Wpływ na to miały problemy zdrowotne, z którymi zmagał się jesienią.

Łydkowski przedłużył kontrakt z KKS do końca sezonu 2021-22. Wiosnę spędzi jednak w III-ligowej Olimpii Zambrów, która zajmuje 21 miejsce w grupie I. W podlaskim klubie grają inni siedlczanie - Jakub Bieliński oraz Marcin Paczkowski. KS

Z kim zagrają nasi?

Mazowiecki Związek Piłki Nożnej dokonał losowania rundy przedwstępnej i I rundy w Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim.

W rundzie przedwstępnej Tygrys Huta Mińska zmierzy się z III-ligową Błonianką Błonie. Zwycięzca tej pary zagra z Bronią Radom. Wektra Zbuczyn zacznie rywalizację od I rundy. Rywalem drużyny dowodzonej przez Damiana Krasuskiego będzie zwycięzca pary KS CK Troszyn - Wisła II Płock.

Mecze prawdopodobnie zostaną rozegrane w kwietniu. W czerwcu (23 i 26) dojdzie do barażów z udziałem wicemistrzów lig okręgowych. Na skutek losowania powstały następujące pary: Ciechanów - Radom, Płock - Siedlce, Warszawa I - Warszawa II.

RUNDA PRZEDWSTĘPNA: KS CK Troszyn - Wisła II Płock, Tygrys Huta Mińska - Błonianka Błonie.

I RUNDA: Drukarz Warszawa - MKS Przasnysz, Energia Kozienice - Świt Nowy Dwór Mazowiecki, Legia II Warszawa - Legionovia Legionowo, Pilica Białobrzegi - Mszczonowianka Mszczonów, Pogoń Grodzisk Mazowiecki - Ursus Warszawa, Świt Starożyby - Polonia Warszawa, Tygrys/Błonianka - Broń Radom, Wektra Zbuczyn - KS CK/Wisła II. KS

SPONSOR STRATEGICZNY



SPONSOR GENERALNY



SPONSORZY



SPONSORZY AKADEMII MKP



PARTNERZY



PIŁKA NOŻNA

Cały czas przy piłce

Rozmowa z Mateuszem Omieciuchem, piłkarzem Podlasia Sokołów Podlaski.

Jak - z perspektywy czasu - ocenisz jesień w wykonaniu Podlasia Sokołów Podlaski?

Oceniam ją jako mocno średnią. W wielu meczach mogliśmy zdobyć więcej punktów. Brakowało nam doświadczenia, skuteczności z przodu, ale i szczelności w obronie. Każdy rywal miał w swoim składzie piłkarzy z przeszłością II- czy III-ligową, a my bazowaliśmy na swoich zawodnikach, którzy nie grali po 10 sezonów jak inni, ale w najlepszym przypadku 2-3.

Przed sezonem zdecydowałeś się na przejście z Tygrysa Huta Mińska do Podlasia Sokołów Podlaski. Dlaczego?

Chciałem wrócić do domu, ustatkować się. Długie dojazdy na treningi były dla mnie bardzo męczące. Moim celem było ustabilizowanie sytuacji życiowej i finansowej.

Twoje nazwisko przewijało się w kontekście transferu do III-ligowego Hetmana Zamość. Dlaczego do niego nie doszło?

Byłem na testach w Hetmanie, dogadałem się z klubem. Prezes Tygrysa postawił jednak zaporowe warunki i do transferu nie doszło.

Jak widzisz swoją przyszłość? Czy chciałbyś spróbować swoich sił w II lub III lidze?

Najchętniej próbowałbym swoich sił blisko domu. Mam swoje lata, więc daleki wyjazd i zarabianie małych pieniędzy mijają się z celem. Teraz mam stabilizację finansową. Tylko konkretna oferta mogłaby mnie zmobilizować do transferu. Nie wykluczam jednak, że udam się na jakieś testy, aby sprawdzić się w drużynie z wyższej ligi.

Czekają cię więc przygotowania z Podlasie. Będą one ciekawe, ponieważ czeka was m.in. sparing z Polonią Warszawa.

Już latem graliśmy z Polonią. Trener Żurański to załatwił, ponieważ pracował w Czarnych Koszulach w rocznikach juniorskich.

Poza pracą zawodową, poza grą w Podlasiu, trenujesz także młodzież w Akademii Piłkarskiej. Jak ci się podoba to zajęcie?

Trenuję rocznik 2011, który gra w lidze okręgowej. Cały czas jestem przy piłce. Treningi z dziećmi sprawiają mi dużą frajdę. Prowadzę zajęcia już od 3-4 lat.

Co jest najtrudniejsze w pracy z młodzieżą?

Najtrudniejsze jest to, że nie pamiętam co potrafiłem zrobić w ich wieku. Nie wiem czego mogę od nich wymagać, a czego nie. Żyjemy w takich czasach, że dzieci więcej czasu spędzają przed komputerem niż na boisku. Czyli odwrotnie niż było w moim przypadku.

PZPN dokonał zmian w przepisach. Już wkrótce do pewnego wieku zostaną zlikwidowane ligi, a zamiast nich będą organizowane turnieje towarzyskie. Czy to dobra decyzja?

Bardzo dobra. Nie będziemy skupiać się na wyniku. Będziemy uczyć dzieci od podstaw, a nie gonić za rezultatem. Przykładowo, jeżeli dziecko rozgrywając piłkę od tyłu popełni trzy błędy to nic się nie stanie złego, a za czwartym razem wykona już dobrze ćwiczenie. To korzystne dla wszystkich.

Rok temu w okręgówce miałeś fenomenalne liczby. Zakładasz powrót na ten szczebel rozgrywkowy, czy chciałbyś grać co najmniej w IV lidze?

Jeżeli dojdzie do spadku Podlasia to przemyślę swoją przyszłość. Mogę jedynie powiedzieć, że gra na szczeblu wojewódzkim sprawia mi więcej przyjemności. Siedlecka okręgówka jest jaka jest. Wyjazdy na mecze i wysokie wygrane bez spinania się to nie jest moje marzenie.

ROZMAWIAŁ: KAMIL SULEJ

Musimy się wzmocnić

ROZMOWA

Z trenerem rezerw siedleckiej Pogoni, Damianem Guzkim.

Jak ocenisz przedłużoną rundę jesienną w wykonaniu Pogoni II?

Runda w naszym wykonaniu była bardzo słaba. Myślę, że każdy zdaje sobie sprawę, w jakim celu istnieje drugi zespół. Od zawsze był po to, aby łączyć grę zawodników z pierwszego zespołu i najbardziej utalentowanej młodzieży z akademii. Zawodnicy z „jedynki” grali wracając po kontuzji, jeżeli rozegrali niewiele minut w podstawowym składzie czy nie znaleźli się w kadrze meczowej. Wtedy, jeżeli terminarz pozwalał, grali w drugim zespole stanowiąc, nie ma co się oszukiwać, o sile tej drużyny.

Od tego sezonu wprowadzono przepis mówiący o zakazie gry w zespole rezerw, kiedy dany zawodnik rozegrał pięć meczów w drugiej lidze. Ponadto w połowie sezonu PZPN poinformował kluby, aby ze względu na pandemię możliwie jak najbardziej odizolować zawodników pierwszego zespołu od drugiego. I od tego momentu nie mieliśmy wsparcia. Musieliśmy liczyć na kadrę, jaką posiadał drugi zespół. A kadra złożona jest z bardzo młodych i jeszcze niedoświadczonych zawodników. Średnia wieku to nieco ponad 18 lat. Z 24-osobowej kadry dziesięciu zawodników to 17-latkowie, dla których była to pierwsza runda w seniorach. Posezonowa analiza jasno wykazała, że w tej drużynie potrzebne jest doświadczenie. Mamy Przemka Rodaka, ale to jest zdecydowanie za mało. Ci chłopcy muszą mieć od kogo się uczyć podczas treningów, muszą podpatrywać nawyki i zachowania od doświadczonych



graczy. Stąd pomysł, żeby zgłosić Marcina Burkhardta do rozgrywek i aby od czasu do czasu pojawiał się na treningach, biorąc w nich czynny udział.

Wracając do oceny, to w zawodnikach jest na pewno potencjał. Ale ten potencjał trzeba jak najszybciej uwolnić i przestawić się z grania juniorskiego na piłkę seniorską. Szwanowało wiele nawet podstawowych elementów, które w seniorach nie powinny się pojawiać. Problemy z techniką użytkową, decyzyjność, przegląd pola, komunikacja - to tylko niektóre elementy do mocnej poprawy. Ja sobie doskonale zdaję sprawę, że każdy z nich zostawiał na bo-

isku co miał najlepszego i za to chciałbym podziękować. Przecież z jednej strony to nie ich wina, że od razu niektórzy zostali rzućni na głęboką wodę.

No i oczywiście potrzebne są wzmocnienia, które od pierwszego treningu podniosą jakość zespołu. Bez 4-5 doświadczonych zawodników będzie trudno zająć miejsce dające utrzymanie.

Czy młodzi piłkarze, którzy stanowili o sile Pogoni II zrobili progres w mijającym roku?

W mojej ocenie na pewno zebrałi cenne doświadczenie, które w przyszłości zapoczątkuje. Wiele porażek wynikało przede

wszystkim z braku doświadczenia, ogrania na tym poziomie rozgrywkowym. Ale były też mecze które ci młodzi piłkarze rozegrali na naprawdę dobrym poziomie.

Jaki jest plan na poprawę wyników Pogoni II? Celem musi być przecież utrzymanie w IV lidze, a spaść może nawet siedem zespołów.

Przed wszystkim musimy wzmocnić zespół. Tak jak powiedziałem wcześniej, bez kilku zawodników już ogranych i doświadczonych jak na realia IV-ligowe będzie ciężko się utrzymać. Na zawodników z pierwszego zespołu nie mamy co liczyć i trzeba się z tym pogodzić. Mamy kilka nazwisk do zwiększenia rywalizacji na kilku pozycjach. Wiem, że dyrektor sportowy rozmawiał z kilkoma z nich.

Jakie Pogoń II ma plany na ekstremalnie długą zimę?

Obecnie zawodnicy dostali rozpisane treningi indywidualne. Przygotowania zaczynamy 11 stycznia. Zaplanowanych mamy 15 sparingów. Każdy będzie miał okazję zaprezentować swoje możliwości podczas sparingów i przekonać do siebie trenerów.

Wiadomo już, że do Pogoni II dołączy Kamil Dmowski. Kto jeszcze?

Rozmawiałem z prezesem Rafałem Maletką na temat wzmocnień i sytuacji kadrowej drugiego zespołu. Dostałem zapewnienie, że takowe będą. Jestem przekonany, że zarząd klubu również ma na względzie dobro drugiego zespołu. Cieszę się, że Kamil dołączył do mojego zespołu. To ograny na III-ligowych boiskach zawodnik, wychowanek klubu. Na pewno będzie dużym wzmocnieniem linii pomocy.

ROZMAWIAŁ: KAMIL SULEJ

Rezerwiści trenowali tylko chwilę

IV LIGA

18 piłkarzy wzięło udział w pierwszym treningu Pogoni II Siedlce po zimowej przerwie.

Trener Damian Guzik podzielił drużynę na dwie grupy. Każda z nich została sprawdzona w popularnym beep teście, czyli sprawdzianie wytrzymałości.

Siedlczanie mieli rozpocząć sparingowe zmagania 23 stycznia, jednak zajęcia z racji przedłużonych do końca stycznia obostrzeń zostały zawieszone.

KS



MKS Pogoń Siedlce wspierają



ŻYCIE SIEDLECKIE

Gorwila | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łasko | Łosice



Rugbiści pracują nad formą



Podopieczni Andrzeja Kozaka przygotowują się do rundy wiosennej. Jak wygląda tydzień siedleckich rugbistów? Pogoniści pracują nad siłą w siłowni WLKS, jeżeli pogoda pozwala to w czwartki i piątki trenują z piłkami na boisku ze sztuczną nawierzchnią, natomiast w soboty uskuteczniają szeroko rozumiany fitness pod okiem Marcina Domańskiego. Siedlczanie będą trenować na własnych obiektach przez cały luty. Przed wznowieniem Ekstraligi drużyna Kozaka ma w planach grę kontrolną z Budowlanymi Lublin. Sparing zostanie rozegrany w Lublinie lub Miętne. Wiosna będzie nadzwyczaj pracowita dla siedleckich rugbistów. Pogoń czeka co najmniej 11 spotkań ligowych. Poza dziewięćmi planowanymi meczami trzeba będzie nadrobić pocovidowe zaległości z jesieni. Siedlczanie prawdopodobnie na przełomie lutego i marca zagrają domowe zaległe spotkania z Lechią Gdańsk i Juvenią Kraków. Do tego czasu powinna się wykrystalizować kadra Pogoni. Na celowniku MKS jest zawodnik z Republiki Południowej Afryki. Dalsze ruchy zależą od sytuacji epidemicznej w kraju. KS

REKREACJA

Bieg Ogińskiej po raz drugi

Agencja Rozwoju Miasta Siedlce zaprasza na drugą edycję Biegu Ogińskiej, która odbędzie się w sobotę 24 kwietnia 2021 nad siedleckim Zalewem Muchawka.

Ponownie będziemy biegać i maszerować z kijkami. Tym razem trasa zawodów poprowadzi ścieżką wokół Zalewu, a do pokonania będzie dystans 9 km biegu i 6 km marszu Nordic Walking. Trasa jest utwardzona i przyjazna osobom uprawiającym sport, wszak to tutaj tak licznie trenują Siedlczanie. Nie ma dnia, by nad zalewem nie spotkać osób biegających, maszerujących czy jeżdżących na rowerach.

Biuro Zawodów ponownie zlokalizowane zostanie na terenie Cichej Stolicy. Tutaj również odbędą się dekoracje zwycięzców oraz wspólne grillowanie.

Zapisy elektroniczne na Bieg wystartowały 13 stycznia. Limit uczestników wynosi 250 osób, a gwarancją udziału jest opłacony pakiet startowy.

Standardowy pakiet startowy zawiera: numer startowy z chipem + 4 agrałki; posiłek po zawodach; wodę niegazowaną 0,5 l; pamiątkowy medal na mecie (pod warunkiem ukończenia zawodów); elektroniczny pomiar czasu; obsługę medyczną podczas zawodów.

Polecamy zakup pakietu z koszulką techniczną, która jest nie tylko świetną pamiątką z zawodów, ale i doskonale sprawdza się podczas codziennych treningów. Tegoroczna koszulka jest w słonecznym żółtym kolorze, z wizerunkiem księżnej Aleksandry Ogińskiej.

Regulamin zawodów znajduje się na stronie: <https://arm.siedlce.pl/aktualnosci/bieg-oginskiej>. Wszelkie aktualności na fanpage'u biegu: <https://www.facebook.com/biegoginskiej>. OPRAC. KS



Telewizyjny thriller



SIATKÓWKA

KPS Siedlce po pięciosetowej batalii okazał się lepszy od faworyzowanej Gwardii Wrocław.

Faworytem spotkania była Gwardia. Jednym z atutów wrocławian jest świetna zagrywka. To potwierdziło się w pierwszym jednostronnym secie. Prawdziwy popis umiejętności skutecznego serwowania dał Krzysztof Gibek. Ekssiatkarz KPS zanotował cztery asy serwisowe. Siedlczanie byli tłem dla rywali, nie mieli nic do powiedzenia, byli gorsi w każdym elemencie siatkarskiego rzemiosła. Nawet trema związana z telewizyjną transmisją nie tłumaczy porażki do 14.

Od początku drugiego seta

było widać, że KPS wstał z kolan. Trzypunktowe prowadzenie (9:6) nie utrzymało się długo, ale drużyna Mateusza Grabdy dzielnie walczyła. Siedlczanie nie podłamali się po tym jak dobre zagrywki Mateusza Frąca odwróciły wynik na korzyść Gwardzistów (12:14). W końcówce goście ze stolicy Dolnego Śląska prowadzili 24:22, ale KPS doprowadził do remisu po 24. Gwardia miała kilkanaście setballi, ale żadnego nie wykorzystała. Za to drużyna Grabdy poturbowała dwóch piłek meczowych, aby skończyć długiego seta i doprowadzić do remisu.

Trzecia partia była popisem KPS. Kluczem do pewnej wygranej do 17 była ofiarna postawa całej drużyny w obronie. Siedlczanie dosyć sprawnie objęli prowadzenie 10:5. Trener Gwardii ratował się czasem, ale na niewiele to się zdało. Po serii do-

brych zagrywek Damiana Dobosza było 14:7. Wrocławianie zniwelowali połowę strat, jednak gospodarze pilnowali kilkupunktowego prowadzenia. W końcówce dwoma świetnymi serwisami popisał się Radosław Nowak i stało się jasne, że KPS wyjdzie na prowadzenie w całym meczu.

To co pięknie grało w trzecim secie zaczęło przypominać kakofonię w czwartym. Postawiona pod ścianą Gwardia ruszyła do ataku i pokazała swoją siłę. Swoją udział w tym miał Sebastian Matula, który swego czasu grał w klubie z Siedlec. W połowie seta przewaga punktowa wrocławian była aż nadto odczuwalna. Pierwsza połowa seta do zapomnienia, ale za to druga była o niebo lepsza. KPS dzielnie walczył, ale wcześniej poniesione straty okazały się zabójcze. Do wyłonienia zwycięzcy nie-

zbędny był tie-break. Podopieczni Grabdy poradzili sobie z presją i wygrali do 9. Już przy zmianie stron prowadzili 8:4, a w decydującym fragmencie jeszcze docisnęli gaz. KPS wygrał 3:2 i dopisał dwa punkty do swojego coraz bardziej okazałego konta. MVP spotkania został Jakub Strulak.

23 stycznia o 17:00 KPS zagra w Sulęcinie z Olimpią.

KAMIL SULEJ

KPS Siedlce - Gwardia Wrocław 3:2 (14:25, 36:34, 25:17, 20:25, 15:9)

KPS: Bereza, Dobosz, Górski, Kańczok, R. Nowak, Strulak i Waloch (libero) oraz Kupka, Pawlun, Wójcik, Ziemiński.

Futbol zamrożony

PIŁKA NOŻNA

Na połowę stycznia wiele drużyn zaplanowało powrót do treningów drużynowych. Na ten moment to jednak niemożliwe.

Pod koniec roku ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów. W jego myśl wprowadzono obostrzenia dotyczące uprawiania sportu. Tyle że w styczniu do rywalizacji wraca piłkarska Ekstraklasa. W rozporządzeniu pojawił się więc wyjątek dla zawodowców i sportowców pobierających stypendia. Zająć się z młodzieżą mogą być prowadzone zgodnie z obowiązującym prawem.

Jak czytamy w rozporządzeniu organizacja zajęć sportowych jest możliwa "wyłącznie w przypadku sportu zawodowego (w rozumieniu art. 2 pkt 143 rozporządzenia Komisji (UE) nr 651/2014 z dnia 17 czerwca 2014 r. uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne z rynkiem wewnętrznym w zastosowaniu art. 107 i 108 Traktatu) lub zawodników pobierających stypendium sporto-

we, o którym mowa w ustawie z dnia 25 czerwca 2010 roku o sporcie lub zawodników będących członkami kadry narodowej lub reprezentacji olimpijskiej, lub reprezentacji paraolimpijskiej, lub uprawiających sport w ramach ligi zawodowej w rozumieniu tej ustawy, lub dzieci i młodzieży uczestniczącej we współzawodnictwie sportowym prowadzonym przez odpowiedni polski związek sportowy".

Co to oznacza w praktyce? Zgodnie z prawem grupowe treningi mogą odbywać drużyny ze szczebla centralnego i III-ligowcy. IV-ligowcy, piłkarze grający w klubach z niższych klas rozgrywkowych i futsaliści muszą uzbroić się w cierpliwość. Zawieszenie sportu potrwa co najmniej do końca stycznia. Oznacza to, że nie dojdzie do większości sparingów zaplanowanych na ten miesiąc.

Co będzie w lutym? Tego nie wie nikt, ale i tu jak w wielu sytuacjach pojawiają się sprzeczne komunikaty. Jedni mówią o przedłużeniu lockdownu aż do kwietnia (to wtedy do gry mieli wrócić IV-ligowcy), a inni o konieczności jak najszybszego powrotu do względnej normalności. KS



Potknęły się dopiero na liderkach

KOSZYKÓWKA Kobiet

MPKK Sokołów Podlaski w zaległym meczu I ligi wygrał 59:48 z AZS Uniwersytet Gdański. Tak dobrze nie było w meczu z niepokonaną Polonią Warszawa...

MPKK Sokołów Podlaski - AZS Uniwersytet Gdański 59:48 (23:8, 18:11, 9:14, 9:15)

Drużyna Rafała Haponika odniosła szóste zwycięstwo z rzędu. W pierwszej kwarcie było wyraźnie widać, że wysoka forma sokołowiaków prezentowana w ostatnich spotkaniach nie była przypadkiem. Prowadzenie 23:8 po 10 minutach gry nie pozostawiało złudzeń. Do przerwy było jeszcze lepiej. MKPP schodził do szatni przy wyniku 41:19.

W drugiej połowie trener Haponik dał pograć kilku rezerwowym. Dobrze spisała się Wiktoria Maślanka, która jeszcze w niedzielę brylowała w meczu II ligi z ŁKS KK Łódź. Po przerwie sokołowiaków nie były już tak



skuteczne jak w pierwszej połowie, ale ich zwycięstwo nie było zagrożone ani przez moment. Ostatecznie MPKK wygrał 59:48.

MPKK: Iwaniuk 16, Kuras 11, Maślanka 11, Zdrodowska 10, Zieniewska 8, Dec 2, Jaworska 1, Jastrzębska, Karpiszek.

MPKK Sokołów Podlaski - Polonia Warszawa 23:81 (7:23, 5:23, 6:19, 5:16)

W pierwszej kwarcie sokołowiaków zdobyły tylko siedem punktów. Nikt wówczas nie mógł spodziewać się, że to będą

dzie najlepsza punktowo ćwiartka w wykonaniu drużyny Rafała Haponika. W grze MPKK widoczna była bezradność, a może nawet bojaźń. Wysoka porażka przerwała passę sokołowiaków, która sięgnęła sześciu kolejnych zwycięstw.

MPKK musiał sobie radzić bez Katarzyny Jaworskiej. Występ Pauliny Kuras również był słaby. Brak liderki był odczuwalny od pierwszej do ostatniej minuty. Pierwsza kwarta zakończyła się wygraną Czarnych Koszul w stosunku 23:7. W końcówce tej odsłony sokołowiaków spisywały się ciut lepiej, jednak to było za mało na Polonię. Potwierdził to początek drugiej

kwarty. Przy stanie 31:7 o czas poprosił trener Haponik, ale nie był w stanie w minutę odmienić swojej drużyny. MPKK potrzebował aż 4,5 minuty, żeby zdobyć pierwszy punkt (z rzutu osobistego) w drugiej ćwiartce. Na półmetku liderki z Warszawy prowadziły 46:12. Deklasacja.

W drugiej połowie nie było lepiej. Trener Maciej Gordon rotował składem. Polonistki świetnie spisywały się w defensywie, mogły rzucić więcej punktów, ale przy rozstrzygniętym wyniku w ich szeregach wkroczyło rozluźnienie. To było widać w ostatniej kwarcie, kiedy przez prawie cztery minuty przyszło czekać na zmianę rezultatu.

Czarne Koszule wygrały 81:23 i potwierdziły swój prymat w grupie A.

MPKK przegrał po raz pierwszy od sześciu kolejek. Sokołowiaków nie były w stanie nawiązać walki z rywalkami, które od roku nie znalazły pogromcy. Drużyna Haponika powinna skupić się na obronie szóstej lokaty.

23 stycznia o 13:00 MPKK zagra w Olsztynie z tamtejszym KKS.

MPKK: Welenc 8, Karpiszek 6, Maślanka 6, Jurczak 2, Dec 1, Dzikowska, Iwaniuk, Jastrzębska, Kuras, Zdrodowska, Zieniewska.

14 KOLEJKA (14-17 STYCZNIA):

AZS Uniwersytet Warszawski - AZS Uniwersytet Gdański 83:59, Mon-Pol Płock - UKS Basket SMS Aleksandrów Łódzki 101:75, Politechnika Gdańska II - MKS Pruszków 47:98, SMS PZKosz Łomianki - KKS Olsztyn 54:73.

1. POLONIA 14 28 1019-703
2. PRUSZKÓW 14 25 1103-801
3. MON-POL 14 23 991-852
4. AZS UG 14 23 912-859
5. KKS OLSZTYN 14 23 1011-977
6. MPKK 14 21 774-817
7. AZS UW 14 19 914-910
8. SMS PZKOSZ 14 17 785-1014
9. PG II 14 17 875-1108
10. BASKET SMS 14 14 737-1080

SMS PZKosz II Łomianki - MPKK II Sokołów Podlaski 41:53 (5:22, 6:10, 12:6, 18:15)

W meczu II ligi rezerwy SMS PZKosz Łomianki przegrały 41:53 z MPKK II Sokołów Podlaski.

KAMIL SULEJ

MPKK: Zdrodowska 12, Iwaniuk 9, Welenc 9, Jastrzębska 7, Kuras 7, Woźniak 4, Jażdżewska 2, Maślanka 2, Dec 1, Dzikowska, Jurczak, Karpiszek.

1. HURAGAN 10 20 718-555
2. MPKK II 12 19 672-665
3. AKS ZŁY 11 18 631-567
4. ŁKS ŁÓDŹ 10 16 591-568
5. SMS PZKOSZ II 10 14 349-361
6. LIDER 11 13 618-685
7. KU AZS UMCS 10 11 492-670

MIESZKANIA NA SPZEDAŻ

Osiedle na ul. Spokojnej

NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE

- osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- windy na każdej klatce
- dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań:
"Osiedle Spokojna" budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI BUDOWLANYCH

25 LAT

MAL-POL BUDOWNICTWO

Mal-Pol Sp. z o.o.
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7a

+48 25 644 57 66
biuro@mal-pol.pl

GALERIA EMMA ZAPRASZA NA ZAKUPY

OFERUJEMY SZEROKI ASORTYMENT:

- odzież damska, męska, dziecięca
- salon bielizny największy w mieście
- zabawki
- księgarnia
- Kolporter
- jubiler
- obuwie
- galanteria skórzana
- artykuły pościelowe
- Sphinx
- Fabryka Pizzy
- Topaz
- biuro podróży
- agencja ubezpieczeniowa

PARKING PODZIEMNY 2H GRATIS

Galeria czynna:
Pon.-Pt.: 10:00 - 20:00
Sob.: 10:00 - 18:00

ul. Kościuszki 1
05-300 Mińsk Maz.

www.galeriaemma.pl